

Wysokie odznaczenia państwowe

Weterani ruchu robotniczego w Komitecie Krakowskim PZPR



W przededniu Święta Pracy — 1 Maja w Krakowskim Komitecie PZPR, odbyło się spotkanie Egzekutywy Komitetu Krakowskiego PZPR na czele z zastępcą członka Biura Politycznego KC, I sekretarzem KK PZPR Kazimierzem Barcikowskim, z weteranami ruchu robotniczego. Kazimierz Barcikowski gorąco powitał przybyłych, mówiąc, że są ludźmi, którzy „widzieli dalej, pracowali więcej, faktycznie przodowali w wielkim dziele, które podjęła partia”. Zapewnił też zebranych, iż partia kontynuuje dzieło podjęte przez weteranów ruchu robotniczego.

W czasie uroczystości Kazimierz Barcikowski udekorował odznaczeniami państwowymi załączonych działaczy ruchu robotniczego.

Po raz piątą nagrody „Echa”

Najlepsze książki roku 1977 o Krakowie

Pięć lat temu redakcja „Echa” wystąpiła z inicjatywą urządzenia dorocznego konkursu na najlepszą książkę o Krakowie. Naszym zamiarem było przede wszystkim wzbudzenie zainteresowania ludzi nauki i pióra tematyką związaną z przeszłością i współczesnością podwawelskiego grodu. Cel konkursu powiódł się: co roku ukazuje się coraz więcej książek o Krakowie.

Dobiegł właśnie końca piątą już konkurs na najlepszą książkę o Krakowie. Na swym pierwszym posiedzeniu jury wybrało — spośród wydanych w 1977 roku kilkudziesięciu pozycji — siedem książek kandydujących do głównej nagrody. Członkowie jury wnikliwie zapoznali się z tymi pozycjami i, po ożywionej dyskusji, przyznali główną na-

Edward Barszcz prezydentem m. Krakowa

Prezes Rady Ministrów powołał na stanowisko prezydenta miasta Krakowa mgr inż. Edwarda Barszcza.

Jednocześnie prezes Rady Ministrów odwołał z tego stanowiska Jerzego Pękale w związku z jego przejściem do pracy w służbie dyplomatycznej.



Edward Barszcz, urodzony w roku 1928 w Małomierzycach, woj. radomskie, w rodzinie chłopskiej, posiada wyższe wykształcenie techniczne. Jest absolwentem Wydziału Budownictwa Lądowego Politechniki Krakowskiej. Kontynuując nieprzerwanie od 27 lat pracę zawodową, przeszedł kolejno szeregi odpowiedzialnych stanowisk inżynierskich przy budowie Kombinatu Huta im. Lenina, dając się poznać jako wybitny fachowiec o wysokich kwalifikacjach.

(Dokończenie na str. 2)

Cena 1 zł

echo KRAKOWA

ROK XXXIII PISMO POPOŁUŚNIOWE Nr 98 (10070)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, 29, 30 kwietnia, 1 maja 1978 r.

grode oraz wyróżnienia najlepszym książkom. Główną nagrodę w wysokości 25 tys. zł jury konkursu przyznało dwóm książkom: „GROBY KRÓLEWSKIE W KRAKOWIE” i „MECENAT ARTYSTYCZNY MIESZCZAŃSTWA KRAKOWSKIEGO W XVII WIEKU”, których autorem jest dr MICHAŁ ROŻEK. Obie te pozycje ukazały się w Wydawnictwie Literackim.

Jury konkursu przyznało ponadto wyróżnienia honorowe:

● Pierwsze wyróżnienie przypadło książce „WSRÓD IMPRESORÓW KRAKOWSKICH DOBY RENESANSU” — TADEUSZA ULEWICZA;

● Dwa drugie wyróżnienia przyznano książkom: „IKONOGRAFIA WAWELU” — JERZEGO BANACHA i „BRACTWA W ŚREDNIOWIECZNYM KRAKOWIE” — HANNY ZAREBSKIEJ;

● Trzecie wyróżnienie otrzymała książka „STENY Z ULICY MOGILSKIEJ” — STANISŁAWA M. JANKOWSKIEGO.

Wyróżnienie honorowe przyznano także WYDAWNICTWU LITERACKIEMU, w której to oficynie ukazały się obie nagrodzone książki.

Uroczyste wręczenie nagród odbędzie się w przyszłym tygodniu. Dokładne omówienie wyróżnionych książek oraz rozmowę z autorem nagrodzonych pozycji opublikujemy w sobotnim numerze „Echa” 6 maja br.

Jury konkursu obradowało w następującym składzie: red. Te-

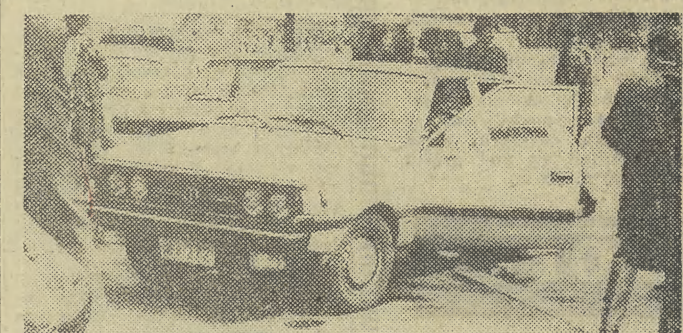
ress Stanisławska (naczelną redaktorką „Echa Krakowa” — przewodniczącą jury), prof. dr Janina Bieniarzówna (Akademia Ekonomiczna), mgr Marian Fita (dyr. Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miasta Krakowa), red. Mieczysław Kasprzyk („Echo Krakowa”), prof. dr Józef Mitkowski (Uniwersytet Jagielloński), red. Tadeusz Nyczek (krytyk literacki — sekretarz jury), mgr Jan Pieszczałowicz (prezes Krakowskiego Oddziału Związku Literatów Polskich).

„Polonez” już w produkcji

FSO produkuje już samochody „Polonez”. Nadwozie samochodu wykonano w stylu fast-back, ostatnio bardzo popularnym w świecie. „Polonezy” wyposażone są w 5 drzwi (cztery boczne oraz tylne — ułatwiające dostęp do bagażnika). Kształt nadwozia został tak dobrany, aby opory aerodynamiczne były możliwie najmniejsze — takie rozwiązanie pozwoliło ograniczyć zużycie paliwa.

„Polonezy” będą oferowane w pięciu różnych typach silników. Większość samochodów zostanie wyposażona w silniki o pojemności 1500 ccm, mające moc 75 KM, a także dostępne będą „Polonezy” z silnikami 1500 ccm o podwyższonej mocy — do 82 KM. Przewiduje się ponadto montaż silników o pojemności 1300 ccm (moc 65 KM) i tzw. silników odprężonych o pojemności 1300 ccm i 1500 ccm, pracujących na paliwie o liczbie oktanowej 78. Moc tych silników jest odpowiednio mniejsza i wynosi 60 oraz 70 KM.

(Dokończenie na str. 9)



Oto „Polonez”.

Fot. J. RUBIS

Święto ludzi

pracowitych

W kalendarzach, przy pierwszym dniu majowym zwykle lapidarny odnośnik: Święto Pracy. Dwa słowa, za którymi kryje się ogrom faktów i problemów, tych ogólnie ludzkich i tych nas najbardziej obchodzących.

Nasz 1 Maja jest przecież nie tylko Świętem Pracy rozumianym jako dzień sumowania osiągnięć i sukcesów, ale także dniem refleksji poświęconych kolejnym problemom, zadaniom i obowiązkom. Żyjąc w pokoju, umacniając i rozwijając socjalistyczne zdobycze naszego narodu, praca — treść naszego święta — ukazuje się w nowej postaci i jakości.

Nie dość jest pracować „po prostu”, trzeba pracować dobrze. Człowiek, by osiągnąć pełną satysfakcję, musi nie tylko zarabiać na utrzymanie siebie i rodziny, musi także tworzyć, dąć z siebie co najlepsze innym.

Wiemy, jakie są ogólnonarodowe cele, jaki jest program działań prowadzący do dalszego wzrostu siły Ojczyzny i dobrobytu całego narodu. Wiele zależy oczywiście od środków pozostających w dyspozycji, od możliwości i ekonomicznych uwarunkowań — nikt jednak nie zaprzeczy, iż postęp i rozwój — ten materialny, a także ten duchowy, kulturalny, polityczny, społeczny — zależy przede wszystkim od ludzi, od ich zaangażowania do karmienia dobra, czyli odpowiedzialna, rzetelna, wydajna praca.

W Polsce roku 1978 Majowe Święto jest więc dniem, w którym pierwszym postulatem nie jest walka o otrzymanie pracy, lecz walka o wykonywanie pracy zgodnie z poczuciem patriotycznego obowiązku, zgodnie z programem rozwoju państwa i narodu. Nie stać nas na luksus obojętności, błędów, braku odpowiedzialności. Pracujemy przecież dla siebie i dla innych, praktycznie nieznanym, lecz bliskim, dla innych Polaków.

Nasz 1 Maja — Święto Pracy — jest, świętem ludzi pracowitych, świętem dobrej roboty. Bo dobra praca przynosi dobry plon — każdemu z nas, całemu narodowi, socjalistycznej Polsce.

Minikomputer dla spółdzielczości wsi

Jeszcze przed paroma laty sumatory, arytmometry i kalkulatory, a więc podstawowy sprzęt obrachunkowy, były w licznych terenowych przedsiębiorstwach w naszym kraju szczytem techniki. Dziś to już przeszłość. Wiele jednostek gospodarki uspołecznionej korzysta z urządzeń elektronicznej techniki, obliczeniowej. Nie jest to żadna moda, lecz konieczność naszych czasów. Bez tego trudno mówić o nowoczesnym zarządzaniu.

Wczoraj w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” w Krakowie przekazany został do eksploatacji minikomputer „Mera 306”. To współczesne, wysokosprawne „liczydło” wykorzystywane będzie m. in. do automatycznej ewidencji finansowej oraz sporządzania zbiorczych sprawozdań z tego zakresu. Zadbano wcześniej o odpowiednie przeszkolenie fachowej kadry. Przewiduje się, że co najmniej 50 proc. jednostek podporządkowanych WZSR korzystać będzie do 1980 r. z systemów ewidencji finansowej przy zastosowaniu ETO. (ja)

Pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem wyżu. Zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami duże z możliwością wystąpienia przelotnych opadów deszczu i burz. Rano silne zamglenia. Wiatry z kierunków zmiennych z przewagą południowo-wschodnich 3-6 m/s. Temperatura dniem plus 13-17, minimalna nocą plus 8-4 s. C.

(w)

Narada w Krzeszowicach nad zwiększeniem towarowości gospodarstw rolnych

Węzłowym zagadnieniem produkcji rolnej oraz sprawom porządku i estetyczności poświęcono była wczorajsza rejonowa narada w Krzeszowicach z udziałem sekretarzy KMG i KG PZPR oraz naczelników 12-u miastogmin i gmin. Obradom, w których udział wzięli: z-ca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KK PZPR Kazimierz Baranowski, sekretarze KK: Zdzisław Gasidło i Jan Gluza oraz wiceprezydent m. Krakowa Eugeniusz Janczarski, przewodniczący członek Sekretariatu KK, kierownik Wydz. Organizacyjnego KK PZPR Bolesław Grześniak.

Sekretarz KK Zdzisław Gasidło omówił kierunki rozwoju produkcji rolnej i hodowlanej, zadania w zakresie lepszego wykorzystania ziemi, tworzenia zespołów i specjalistycznych gospodarstw oraz usprawnienia

usług rolnych m. in. przez organizowanie gminnych ośrodków postępu technicznego. Podkreślił również konieczność zwiększenia towarowości gospodarstw. W tej dziedzinie istnieją duże, nie wykorzystane możliwości. Jak wynika z przeprowadzonych badań i analiz na 97.825 gospodarstw rolnych — liczących ponad pół miliona w 1977 r. nie dokonano żadnej sprzedaży produktów dla gospodarki społecznej, a 27.415 gospodarstw, a ponadto dalszych 28.248 gospodarstw sprzedawało gospodarce społecznej produkty tylko o wartości poniżej 15 tys. zł.

W sumie na terenie naszego województwa zaledwie 0,8 proc. gospodarstw sprzedaje produkcję o wartości 290 tys. zł do 1 mln zł, zaś tylko 0,2 proc. gospodarstw produkcję o wartości ponad 1 mln zł.

Te fakty i cyfry wskazują na konieczność działań dla dokonania zasadniczych zmian w istniejącej sytuacji, co łączy się bezpośrednio z realizacją programu polepszenia zaopatrzenia naszego regionu przez jego produkcję rolną i hodowlaną.

Dyskusja koncentrowała się nad sposobami podniesienia towarowości gospodarstw rolnych, podnoszą również znaczenie dostatecznego zaopatrzenia wsi w wodę, sprzęt i maszyny rolnicze, materiały budowlane.

Zabierając głos I sekretarz KK PZPR K. Baranowski podkreślił konieczność zaangażowania, konsekwentnego działania w realizacji planów rozwoju gospodarki rolnej, przy stwarzaniu sprzyjającego wszelkim poczynaniom klimatu dobrej, wzajemnej współpracy i zaufania. Zwrócono także uwagę na znaczenie porządków i podniesienia estetyki wyglądu regionu krakowskiego. (bp)

co słychać...

Raport zespołu psychologów z wydziału psychiatrii dziecięcej Uniwersytetu w Turcji, gdzie badano skutki rozwoju rodziców dla zdrowia psychicznego dzieci — postuluje, by rodzice, którzy zamierzają się rozstać, zawczasu przygotowali dzieci na wstrząs psychiczny, jakim jest dla nich to wydarzenie, gdyż w przeciwnym razie dzieci narażone są na niepożądane uszkodzenia dla swej równowagi psychicznej.

Z prac Rady Ministrów j Prezydium Rządu

28 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rozpatrzone zostały projekty ustaw o jakości wyrobów, usług, robót i obiektów budowlanych. Ma on na celu zapewnienie warunków do stałego wzrostu jakości, a tym samym lepszego zaspokojenia potrzeb społeczeństwa.

Rada Ministrów podkreśliła społeczną i ekonomiczną doniosłość projektu.

Tego samego dnia odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu. Kierując się ustaleniami II Krajowej Konferencji PZPR, która wskazała na potrzebę systematycznego powiększania produkcji poszukiwanych wyrobów rynkowych, Prezydium Rządu rozpatrzyło program rozwoju produkcji rynkowej opracowany przez resort handlu wewnętrznego i usług. Przewiduje się, że do 1980 r. wartość produkcji przemysłu drobnego powinna przekroczyć zadania ustalone w planie 5-letnim przynajmniej o 5 mld zł.

Na posiedzeniu przyjęto propozycje związane z usprawnieniem organizacji oraz działalności wytwórczej i usługowej spółdzielczości pracy.

Prezydium Rządu omówiło przedłożone przez resort rolnictwa kolejne przedsięwzięcia na rzecz doskonalenia gospodarki ziemią.

Edward Barszcz prezydentem m. Krakowa

(Dokończenie ze str. 1) zawodowych i organizatorskich. Zdolności te zjednały mu autorytet i uznanie w środowisku pracy. Ostatnio był dyrektorem naczelnym Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego „Budostal” w Krakowie - Nowej Hucie, kierując m. in. pracami przy budowie Huty „Katowice” oraz unowocześnieniu Huty im. M. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim i Huty „Zawiercie”. E. Barszcz znany jest z zaangażowanej działalności politycznej oraz troski o wszechstronny rozwój społeczno-gospodarczy regionu. Przedsiębiorstwa „Budostal” zaangażowane są m. in. w budowę akademickich obiektów naukowo-dydaktycznych i socjalnych, układu komunikacyjnego i innych placówek użyteczności publicznej w Krakowie.

W uznaniu dotychczasowych zasług odznaczony został Orderem Sztandaru Pracy I i II klasy, Krzyżami Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim oraz innymi odznaczeniami państwowymi.

Jest członkiem PZPR.

Edward Gierek wśród górników Kopalni „Sosnowiec”

28 bm. w przededniu pierwszomajowego święta I sekretarz KC PZPR — EDWARD GIEREK uczestniczył w zebraniu swojej macierzystej organizacji partyjnej w Kopalni „Sosnowiec”. Obecny był również członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — ZDZISŁAW GRUDZIŃSKI.

Na zakończenie zebrania zabrał głos Edward Gierek. Za 3 dni — powiedział — pójdziemy w 1-majowych pochodach, manifestując pod sztandarami naszej partii, pod hasłami międzynarodowej solidarności ludzi pracy i programu dalszego socjalistycznego rozwoju Ojczyzny. Jest to okazja do refleksji

Weterani ruchu robotniczego w KK PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

robotniczego. Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski z Gwiazdą otrzymał Władysław Kowalski, Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski wręcono: Mateuszowi Mirkowi i Marianowi Nachtmannowi. Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowani zostali: Jan Lis, Tadeusz Majcherzyk, Zofia Plewa i Franciszek Pracuch.

W imieniu odznaczonych podziękował Władysław Kowalski. Głos zabrał również zasłużony działacz ruchu robotniczego Stanisław Szymacha, który mówił o latach, gdy Święto 1 Maja było dniem manifestacji walczącego proletariatu — symbolem walki o wyzwolenie ludzi pracy. Dzisiejsze Święto 1 Maja, święto radości jest momentem, gdy wszyscy musimy zamienić pragnienie życia w pokój. Mówca zapewnił, że weterani ruchu robotniczego na miarę swych sił dołożą starań, by kraj nasz rozwijał się pomyślnie. (j.r.)

Kiermasz książki

30 kwietnia i 1 maja na placu Rynku Głównego odbędzie się tradycyjny już Kiermasz Książki, inaugurujący tegoroczne Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy. W pierwszym dniu w kiermaszu uczestniczyć będą pisarze: J. Broszkiewicz, K. Bunsch, W. Faber, J. Harasymowicz-Broniński, T. Holuj, J. Kawalec, J. Kurek, St. Lem, W. Machek, W. Maciąg, S. Stanuch, H. Vogler. Swoje książki będą również podpisywać R. Śliwka i M. Tobiasz.

Kiermasz czynny będzie w niedzielę w godz. od 10 do 13, a w poniedziałek w godz. 11—13. W tym samym czasie czynna będzie także księgarnia muzyczna przy Rynku Głównym.

szynktońska wyrosła i zaczęła stawiać się rządem profesjonalistom.

Na pełną ocenę wyników rozmów radziecko-amerykańskich jest jednak jeszcze za wcześnie, faktem natomiast niezaprzeczalnym jest, iż wniosły one pozytywny wkład w całokształt zjawisk zachodzących na linii Waszyngton — Moskwa.

Wielce interesujący raport o publikowała w tych dniach w Genewie Międzynarodowa Organizacja Pracy w sprawie zwalczania przyczyn bezrobocia w świecie zachodnim. Stwierdza się w nim m. in., że nawet gdyby dzięki jakimś cudom miliony młodych ludzi bezrobotnych nagle znalazły pracę, głębokie niezadowolenie młodzieży w rozwiniętych krajach zachodnich będzie nadal narastać. Zdaniem autorów raportu MOP, nagła zmiana wygodnych warunków zapewnionych przez społeczeństwa konsumpcyjne, w których wyrosli młodzi ludzie i zderzenie z twardą rzeczywistością środowiska pracy, które stworzyli dorośli dla dorosłych, wywołuje nastroje zagubienia, rozczarowania i poczucie, że zostało się oszukany.

Jaka więc rada służyć eksperci MOP? Ich zdaniem bezrobotnych należy skłonić do tego, aby zaakceptowali fakt, iż w pewnych okresach życia ludzkiego jest się po prostu bezrobotnym. (m-iz)

I sekretarz KC — w imieniu Komitetu Centralnego, Biura Politycznego oraz własnym — złożył górnikom Kop. „Sosnowiec” i wszystkim ludziom pracy Śląska i Zagłębia serdeczne podziękowania za twórczy trud.

Następnie E. Gierek zwrócił oddaną do użytku przed 2 tygodniami nowoczesną, wielospecjalistyczną przychodnię zdrowia sosnowieckich górników oraz nowoczesny kompleks pawilonów handlowych przy drodze z Sosnowca do Katowic.

Henryk Jabłoński w Zakładach im. Waryńskiego

Członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński spotkał się 28 bm. z załogą warszawskich Zakładów Maszyn Budowlanych im. Waryńskiego, które są największym w kraju producentem i eksporterem koparek.

H. Jabłoński, który jest członkiem zakładowej organizacji partyjnej, przekazał załozce serdeczne życzenia z okazji zbliżającego się Święta 1 Maja.

Dziennikarze „Trybuny Ludu” w Krakowie

Zastępca członka Biura Politycznego, I sekretarz KK PZPR Kazimierz Baranowski spotkał się wczoraj z kierownictwem „Trybuny Ludu” — redaktorem naczelnym Józefem Bareckim, zastępcą redaktora naczelnego Marianem Kuszewskim i kierownikiem Działu Kulturalnego Michałem Misiornym. W spotkaniu uczestniczył sekretarz KK PZPR — Jan Grzelak.

Red. red. J. Barecki, M. Kuszewski i M. Misiorny wzięli wczoraj udział w spotkaniu w krakowskiej „Kuchni”, które zapoczątkowało cykl spotkań z przedstawicielami poszczególnych redakcji dzienników i czasopism. Temat spotkania — publicystyka kulturalna na łamach „Trybuny” — w żywej dyskusji twórców i działaczy kultury został znacznie poszerzony. W spotkaniu uczestniczyli m. in. sekretarz KK J. Grzelak oraz przewodniczący „Kuchni” T. Holuj.

Redaktor naczelny najpoczytniejszego w Polsce dziennika, którego nakład sięga w wydaniach sobotnio-niedzielnich 1,5 mln egzemplarzy, zapowiedział niebawem ponowne odwiedziny w krakowskich twórców.

Gmina słynąca sadami i hodowlą

W czasie wczorajszego posiedzenia Rady Redakcyjnej „Gazety Południowej” i kolegium redaktorów naczelnych krakowskiej prasy, radia i TV, które odbyło się w Jodłowniku na Nowosądecku, I sekretarz KG PZPR Józef Duszyk i naczelnik Bronisław Lizak zapoznali dziennikarzy z najważniejszymi sprawami gminy.

Gmina, w skład której wchodzi m. in. takie wsie jak Szczyrce, Góra Jana, czy Krasne Lasocice, specjalizuje się w sadownictwie i hodowli, zajmując pod względem produkcji towarowej pierwsze miejsce w województwie, ale równocześnie boryka się ze sporymi kłopotami, a do najistotniejszych należy zbyt szczupła baza przechodniowa owoców. Do pilnych spraw należy także problem powołania specjalistycznego zakładu chemicznego oraz rozwiązania spraw zaopatrzenia sadowników w mleko i jego przetwory.

Z sali koncertowej

Romantycy zawsze popularni

Wprawdzie wahałem się, czy można pana Gioacchino Rossiniego, twórcę niesmiertelnego „Cyryla i wanki” wpisywać na listę kompozytorów romantyków, ale... Ale pewien znawca w drukowanym programie wczorajszego — piątkowego wieczoru filharmonicznego przekonywał mnie, że o Rossiniego „Semiramida” — to już pomysł do romantycznego teatru muzycznego. Niechże i tak będzie!

Wobec tego mieliśmy wczoraj na koncercie Filharmonii samych romantyków: Rossiniego (uwertura do „Semiramidy”), Schumanna (Koncert wioloncelowy a-moll), Czajkowskiego (fantazja „Francesca da Rimini”) i Wagnera (uwertura do „Śpiewów norymberskich”). Repertuar więc bardzo chwytny...

Prowadził koncert Józef Wilkomirski — jak zawsze z dyrygentką żywiołową, energią, bystrym refleksem. Uwertura do „Semiramidy” wprawdzie niezbyt się kleiła, sporo było niedokładności i dziwnych brzmień w orkiestrze, ale za to we „Francesce” i „Śpiewach” pokazał Wilkomirski swój kapelmistrzowski „lwi pazur”, a orkiestra grała składnie, dobrze nasyconym dźwiękiem.

W Koncercie wioloncelowym a-moll Schumann raz jeszcze potwierdził się reguła, że twórcy ten — mistrz muzyczny — nie miał

szczęśliwej ręki konstruktorskiej w wielkich formach muzycznych. Koncert a-moll jest — dla mnie przynajmniej — nieco nudnawy, mało zwarty. Nawet gra tak cennego wioloncelisty-wirtuoza, jak wczorajszy solista Koncertu — Roman Jabłoński — prezentującego wysoki kunszt gry na tym pięknym instrumencie nie zdołała ożywić samej kompozycji, która żywotność swą zawdzięcza dość chyba tylko szeroko snutej romantycznej melodice.

JERZY PARZYŃSKI

TYLKO DO 1 MAJA W KINIE „KIJÓW” Louis de Funes

W komedii francuskiej „SKRZYDEŁKO CZY NOŻKA” Godziny 15.45 i 18.00 Od 2 maja „PORT LOTNICZY 77” pierwszy film lotniczy, którego akcja rozgrywa się głównie pod wodzą. Występują: Jack Lemmon, Olivia de Havilland, James Stewart, Joseph Cotten. Godziny: 15.45, 18, 20.15.

K-3013

OD NIEDZIELNI

Cyrus Vance — amerykański sekretarz stanu, opuszczając po trzydniowej wizycie Moskwę uznał za stosowne złożyć wyraz swego wysokiego uznania dla radzieckiego ministra spraw zagranicznych, Andrieja Gromyki, stwierdzeniem, iż jest on „wybitnym praktykiem w działalności dyplomatycznej (...), że niewielu ludzi tego kalibru jest na świecie”. Oczywiście Vance nie wypowiedział tych słów ze zwykłej kurtuazji jako gość Gromyki, lecz przede wszystkim jako szef amerykańskiej dyplomacji, który przez z górą 11 godzin rozmawiał ze swym radzieckim kolegą o najistotniejszych problemach współczesnego świata, o możliwościach dalszego poprawy stosunków radziecko-amerykańskich, o formach i zasadach rozbrojenia, tudzież szereg innych spraw znajdujących się w kręgu zainteresowania obu supermocarstw.

Z ogólnej treści opublikowanego komunikatu, a także z wypowiedzi obserwatorów tego spotkania wynika niedwuznacznie, iż tym razem obaj mężowie stanu znaleźli wspólny język, doszli do mniej więcej podobnych konkluzji w szeregu spraw. W sformułowanej dyplomatycznie okolicznościowej wypowiedzi określano się jako „zbliżenie stanowisk w niektórych nie uzgodnionych jeszcze do końca sprawach”. Sam zaś Leonid Breżniew, który przyjął na

Kremlu Cyrusa Vance'a, określił rozmowy radziecko-amerykańskie jako pozytywne.

A jak z perspektywy Waszyngtonu ocenia się obecna wizyta amerykańskiego sekretarza stanu w Moskwie? Według opinii korespondentów prasy zachodniej od dawna w Waszyngtonie żadne wydarzenie polityczne nie było przedmiotem tak wielu ocen i komentarzy, jak właśnie ostatnia wizyta Vance'a w Moskwie. Komentatorzy waszyngtońscy

Widziane z Waszyngtonu

podzielili się jednak dość wyraźnie na dwie grupy reprezentujące dwie różne szkoły myślenia. Sceptycy, grupy niechętnie zbliżeni amerykańskoradzieckiemu, twierdzą, jakoby obecne rozmowy nie wniosły nic nowego, jakoby nie przyniosły żadnego widocznego przełomu, szczególnie zaś w rokowaniach rozbrojenia. No, ale godzi się też zauważyć, iż do tej grupy zaliczają się głównie rzecznicy kół, które określa się ogólnie mianem konserwatywnej prawicy. Drugą natomiast grupę reprezentują przedstawiciele kół liberalnych i zwolennicy dialogu rozbrojeniowego. Ich zdaniem moskiewskie rozmowy stano-

wią ogromny krok do przodu, ponieważ zmieniły ogólną atmosferę między Waszyngtonem i Moskwą, a jednocześnie spowodowały zaangażowanie się przywódców obu stron w szybkie poszukiwanie pozytywnych rozwiązań.

W wielu komentarzach ostatnie spotkanie moskiewskie porównuje się do spotkania sprzed roku, a więc do słynnej pierwszej wizyty Vance'a w Moskwie, zakończonej — jak się to określa — totalną klęską. Obecnie nikt, niezależnie od tendencji, jakimś się kierując, nie przeczy temu, że do podobnej katastrofy tym razem nie doszło. Rozmowy bowiem przebiegały nie tylko rzeczowo i spokojnie, ale w

atmosferze pewnego ocieplenia się nieco zmroźonych ostatnio wzajemnych stosunków. Jak pisze jeden z korespondentów — tym razem Vance nie pojechał do Moskwy z pakietem ideologicznych problemów, jak to zrobił przed rokiem, a Waszyngton najwyraźniej wycofał kampanię ideologiczną, która mogłaby szkodzić przebiegowi rozmów. Jest to więc — zdaniem tego korespondenta — pozytywny element świadczący o tym, że administracja wa-

DO-SOBOTY

1234567

Nasza droga do socjalizmu

W którym miejscu jesteśmy?

— Budujemy ustrój socjalistyczny. W jakim miejscu jesteśmy?

— Jak każda formacja społeczno-ekonomiczna socjalizm też ma swoje etapy rozwoju. System społeczny, jako całość, przechodzi przekształcenia i na tym właśnie tle można mówić o pewnych etapach.

Socjalizm dzieli się na trzy etapy: etap budowy podstaw ustrój socjalistyczny, etap budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego i etap trzeci — rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Obecnie tylko ZSRR jest społeczeństwem, które osiągnęło trzeci etap. Pozostałe państwa socjalistyczne bądź kończą pierwszy etap, bądź weszły w etap drugi. Polska właśnie weszła w ten drugi etap; VII Zjazd PZPR sformułował program zbudowania w ciągu dwóch dekad socjalistycznego społeczeństwa socjalistycznego.

— Na czym polega ta droga dojścia, jakie kryteria decydują o byciu w określonym etapie?

— Patrząc na to można z dwóch stron. Z jednej strony można analizować poszczególne elementy systemu społecznego. Np.: patrząc na państwo, powiemy, że ten pierwszy etap i drugi to będzie państwo dyktatury proletariatu a trzeci etap będzie polegał na przechodzeniu z państwa dyktatury proletariatu w państwo ogólnonarodowe.

A ogólnie: jest to kryterium zaawansowania socjalizmu we wszelkich sferach życia społecznego — od stosunków własnościowych, przez stosunki produkcji i rozwój gospodarczy aż do przekształceń w sferze świadomości.

Z tym, że po to, by zakończył się dany etap nie wszystkie jego elementy muszą być zrealizowane; jesteśmy w wielu dziedzinach bardzo zaawansowani, ale gdybyśmy wzięli pod uwagę np. stopień uspołecznienia środków produkcji, to fakt, że w Polsce duży procent gospodarstw rolnych jest w rękach prywatnych, musiałby oznaczać, że jesteśmy na tej drodze daleko w tyle. Musimy brać pod uwagę specyfikę poszczególnych społeczeństw i pewną średnią, tzn. na ile zestaw zrealizowanych już elementów jest dominujący, że możemy mówić, iż pewien etap już zakończyliśmy.

— Gdyby chcieli krótko scharakteryzować każdy z tych etapów...?

— Etap pierwszy jest prosty — przechodzenie od kapitalizmu do socjalizmu. Jest to etap podstawowych przekształceń społecznych i ekonomicznych: reforma rolna, nacjonalizacja przemysłu, podstawowy rozwój gospodarczy, powstanie nowych układów klasowych. W ciągu tych 30 lat powstała w Polsce wielka pod względem ilościowym i jakościowym klasa robotnicza.

Etap drugi — w którym właśnie jesteśmy i powinien nas szczególnie interesować, bo jest

WITOLD WAŚNIEWSKI — doktor nauk politycznych, jest zastępcą dyrektora Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, zastępcą redaktora naczelnego dwumiesięcznika „Studia Nauk Politycznych”, działaczem partyjnym i społecznym. W działalności naukowej zajmuje się problematyką politycznej organizacji społeczeństwa. Rozmawiamy z nim na temat aktualnych problemów rozwoju socjalizmu.

to okres życia naszego pokolenia — to jest, po pierwsze dominująca rola socjalistycznych stosunków produkcyjnych, nie tylko pod względem własności, ale też organizacji i sposobu zarządzania, a po drugie — jest to uzyskanie wysokiego poziomu sił wytwórczych. W naszych warunkach, biorąc pod uwagę sytuację światową i nasze położenie geopolityczne, musieliśmy uzyskać istotny poziom sił wytwórczych: budować przemysł, uczynić z niego wiodącą siłę w rozwoju gospodarczym i rozwiązywaniu problemów, które przed nami stoja.

Dopiero obecnie wchodzimy w fazę, kiedy zaczynamy dysponować potencjałem zdolnym do rozwiązywania wielkich programów społecznych. Gdybyśmy nawet chcieli wcześniej rozwiązać np. problem mieszkaniowy, to i tak nie mogliśmy tego zrobić, bo nie mieliśmy wielkiego przemysłu mieszkaniowego.

Trzecią ważną sprawą jest uzyskanie autentycznie dominującej roli przez klasę robotniczą jako najważniejszą w gospodarstwie i politycznym znaczeniu.

Po czwarte zaś — rozwój socjalistycznej nadbudowy: partii, państwa, aby sprawnie kierowały społeczeństwem. Generalnie chodzi o rozwój demokracji socjalistycznej.

Ważnym czynnikiem, którego nie można pomijać, są zmiany układu sił na arenie międzynarodowej. Istnienie wspólnoty socjalistycznej i formuła pokojowego współistnienia są niezwykle korzystnymi sytuacjami dla rozwoju procesów wewnętrznych państw socjalistycznych.

— A jeśli chodzi o sam rozwój socjalizmu. Jakie idee powinniśmy zrealizować, by móc powiedzieć, że kończymy drugi etap i zaczynamy życie w rozwiniętym socjalizmie?

— Jeszcze raz powtórzę, że mówimy o kryteriach generalnych i nie można powiedzieć, że „w czwartek jest jeden etap, a w piątek drugi” — są to przecież procesy historyczne.

Ale sądzę, że okres ten, to stopień realnego uspołecznienia i upowszechnienia socjalistycznych stosunków produkcyjnych. Po pierwszym etapie, kiedy tworzyliśmy własność społeczną, powinniśmy teraz tę własność maksy-

malnie uspołeczniać, w tym sensie, żeby organizować zarządzanie nią przez pracowników, samorządy robotnicze.

Powinniśmy także uzyskać odpowiedni poziom społecznej wydajności pracy: połączyć wysoką wydajność pracy z postępową naukowo-techniczną. Nie wystarczy tylko rozwinąć bazę przemysłową. Kupujemy zagraniczne urządzenia przemysłowe i uzyskujemy na nich mniejsze efekty niż należałoby. Mając nowoczesny przemysł nie zawsze umiemy się nim racjonalnie posługiwać, bo brak nam nowoczesnych ludzi. Rewolucja naukowo-techniczna to nie jest rewolucja tylko w maszynach, kłopoty z zarządzaniem, to nie są kłopoty z maszynami, tylko z ludźmi. Najważniejszy jest czynnik ludzki — po prostu człowiek!

Nie jest to tylko stan zawiniony: świadomość społeczna zawsze rozwija się wolniej od postępu naukowo-technicznego.

— A świadomość społeczna w ogóle, nie tylko ta związana ze sferą gospodarki, jak się przedstawia?

— Weszliśmy w drugi etap rozwoju ustroju socjalistycznego, w których jesteśmy zaawansowani, ale są takie, w których jesteśmy w tyle, do nich zaliczam stan świadomości społecznej. Jest to ciekawa sytuacja. Z jednej strony społeczeństwo w olbrzymiej większości zaakceptowało podstawowe założenia ideologii socjalistycznej — z ideologii postulowanej stała się ideologia panująca, w tym dobrym tego słowa znaczeniu, ale niekoniecznie kierujemy się nią w życiu codziennym. Istnieją zjawiska rzucające niezwykle niekorzystnie na naszą świadomość, np. obniżająca się dyscyplina społeczna, nieprawidłowości w procesie edukacji społecznej.

Z drugiej strony nie powinniśmy traktować obecnego okresu rozwoju, jako bezkonfliktowego, „po różach”... Jest to po pierwsze niepedagogiczne, po drugie — nieprawdziwe. I dzisiaj socjalizm jest ustrojem, który ma swoje sprzeczności. Są to pewne konflikty i różnice interesów klasowych, ale nie takich nie do pogodzenia; są pozostałości z poprzednich okresów, które sprzeczają się z tym, co odrabiamy, i to też rodzi konflikty i trudności, chociażby w tym ile pienię-

ży przeznaczyć na spójność a ile na inwestycje.

— W świadomości społecznej nadszedł czas sytego, stabilnego życia, a z drugiej strony nadrabiania zaległości i gonienie współczesności każe nam zaciskać pasa, wydłuża się okres wyczekiwania na ten czas...

— Na zasobność — już czas. Trzeba równocześnie mieć świadomość, że u nas — wczoraj, dzisiaj i w przyszłości — zawsze będzie przepaść między stanem potrzeb społecznych, przez nasz system wywołanych, a stanem zasobów społecznych. I wciąż niecierpliwość społeczna ludzi będzie wzrastać.

Jesteśmy jednak tak bogatym już społeczeństwem, że ta potrzeba nadganiań nie może się kojarzyć z formułą zaciskania pasa. Nie można myśleć już kategoriami „albo — albo”, ale „to i to”. Trzeba godzić realizację programu perspektywicznego z zaspokojeniem potrzeb społeczeństwa na dziś.

— Dziękuję bardzo za rozmowę...

MARIAN NOWY



Montaż konstrukcji stalowych dla elektrowni szczytowo-pompowej „ŻARNOWIEC”. CAF — Ukolewski

POLSKA FLAGA NA KOLUMNIE ZWYCIĘSTWA

Berlin 2 maja 1945

2 maja 1945 r. na Kolumnie Zwycięstwa w stolicy hitlerowskiej Rzeszy — Berlinie załapała biało-czerwona flaga. Zatknęli ją żołnierze z piastowskim orłem na czapkach, którzy ramie w ramie z żołnierzami Armii Radzieckiej w krwawych, zwyciężonych walkach przemierzali szlak bojowy od Lenino do Berlina. Ten symboliczny fakt miał głęboką wymowę, potwierdzał bowiem, że droga do kraju, wybrana przez siły polskiej lewicy, okazała się najkrótsza i jedynie słuszną.

POLSKI SZTANDAR NA SIEGESSAULE

Zaszczyt zatknięcia biało-czerwonej na berlińskiej Siegessaule przypadł ówczesnemu ppor. Mikołajowi Troickiemu i jego żołnierzom z 7

baterii 1 Pułku Artylerii Lekkiej 1 Armii Wojska Polskiego.

Nigdy nie zapomnę tego dnia — wspomina M. Troicki — 2 maja 1945 r. o godz. 4 rano otrzymaliśmy rozkaz „przerwać ogień”. Nasza bateria miała za sobą ciężkie, wielodniowe zmagania z ciekawie broniącym się przeciwnikiem. Nasze stanowisko ogniowe znajdowało się wśród ruin, przez kikuty strzaskanych drzew parku Tiergarten w odległości ok. 300 m widać było olbrzymią kolumnę — symbol pruskiego militarysty — stojącą na środku dużego placu. Przesłaniały ją dymy płonącego miasta. Wiedzieliśmy już, że nadeszło zwycięstwo. Postanowiliśmy godnie je uczcić. Rozkazałem swoim żołnierzom przygotować sztandar narodowy.

Przypomnijmy ich nazwiska... Byli to: plut. Kazimierz Otap, kapral Antoni Jabłoński, kanonierzy: Aleksander Karpowicz i Eugeniusz Mierzejewski. Zdobyli materiał potrzebny do zrobienia flagi, następnie „zszyli” drutem z kabla biały kawałek płótna z czerwonym i umocowali na drzewcu sporządzonym z odstrzelonej przez pocisk gałęzi. Potem pochyleni, biegiem, poprzez gruzy ruszyli ku wzniesionej kolumnie. Rozległy się strzały. Dobiegli bez strat do celu. Po żelaznych schodach wspinali się na szczyt kolumny.

Była to — wspomina M. Troicki — najważniejsza chwila w moim życiu, chwila, na którą czekałem od 1 września 1939 r. Podałem komendę „Baczność...”

Aleksander Karpowicz przymocował sztandar na balustradzie. Zasalutowaliśmy. Była to niezapomniana ceremonia, która pozostała w naszych sercach na zawsze.

I tak to historia „dotknęła swym skrzydłem” tych pięciu polskich żołnierzy. W ich czynie znalazły wyraz i

ucieleśnienie marzenia milionów Polaków, pragnienia tysięcy walczących od Westerplatte, przez Kutno, Narvik, Tobruk, Lenino, Monte Cassino, Warszawę, Wał Pomorski, Kołobrzeg, Siekierki — po Berlin, które ułożyły się w panoramę wysiłku bitewnego polskiego żołnierza, walczącego zawsze i wszędzie pod biało-czerwonym sztandarem.

OPERACJA BERLIŃSKA

Z kronikarskiego obowiązku dodajmy, że decydujący boj, który przeszedł do historii pod nazwą operacji berlińskiej, rozpoczął się 16 kwietnia. Nacierając znaną Odry i Nysy armie radzieckie dysponowały 8.400 samolotami, 6.300 czołgami i 41 tys. różnego kalibru dział. U boku wojsk radzieckich walczyli również żołnierze 1 i 2 Armii WP, 1 Korpusu Pancernego, 2 Dywizji Artylerii, 1 Korpusu Lotnictwa oraz wielu samodzielnych oddziałów. Nasze wojska walczyły w składzie 1 Frontu Białoruskiego — 1 Armii Wojska Polskiego pod dowództwem gen. Stanisława Popławskiego oraz 1 Frontu Ukraińskiego — 2 Armii Wojska Polskiego, dowodzona przez gen. Karola Świerczewskiego.

W Operacji berlińskiej wzięło udział ok. 200 tys. żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego wyposażonych w ponad 3 tys. dział i moździerzy, 500 czołgów i dział pancernych, 330 samolotów. Wojsko Polskie zajmowało jedną szóstą frontu od Sudetów po Bałtyk. 1 Armia Wojska Polskiego zakończyła swój chlubny i bohaterski szlak bojowy nad Łabą, a 2 Armia WP na przedpolach Pragi, niosąc wolność bratniemu narodowi czechosłowackiemu.

Zasługi polskich żołnierzy w walkach o Berlin zostały wysoko ocenione przez polskie i radzieckie dowództwa wojskowe.

ANTONI SZYBIS

Bilans zdrowia dzieci

W Instytucie Matki i Dziecka w Warszawie przeprowadzono analizę potrzeb zdrowotnych najmłodszych obywateli PRL — z nastawieniem na profilaktykę. Analizę rozpoczęto od okresu poprzedzającego przyjście na świat dziecka — od poradni „K”. Poradnie te stwierdziły m. in., że kształtując się obecnie typ polskiej kobiety: wysoka, smukła, o długich nogach — stwarza częste komplikacje ginekologiczno-położnicze i wymaga systematycznej kontroli zdrowia w okresie ciąży.

Bilans zdrowia dzieci i młodzieży — od narodzin do 18 lat — wykrywa problemy zdrowotne, wymagające objęcia postępowaniem leczniczym, korekcyjnym i rehabilitacyjnym.



Żołnierze polscy w Berlinie czytają gazetę „Zwycięzcy”, donoszącą o kapitulacji Niemiec.

CO MASZ NA MYŚLI

Sie jest

Edward Stachura jest poetą. I określenie to w jego przypadku należy rozumieć nie tylko w ten sposób, że mamy do czynienia z człowiekiem zajmującym się pisaniem wierszy. Bo dla Stachury „być poetą” oznacza także „być człowiekiem”. Jest to wyznaczenie, wiarę w pewien sposób bycia, a nie tylko sposób układania słów i zdań w wersy uszeregowane jedno pod drugim.

Brzmi to może dziwnie i anachronicznie. Cóż to bowiem dziś znaczy: być poetą i żyć jak poeta? Czyli kategorie literatury stosować w życiu, a kategorii życia — w literaturze. Nawet psycholodzy wiedzą, że to niemożliwe. Doszli do tego także teoretycy literatury. Nie da się miścać fikcji, choćby najprawdziwszej, z tym, co choćby najbardziej pożyteczne, jest przecież nieuchronnie realne, dotykające. Dawno też odkryto, że nawet pamiętniki, ta szczególnie intymna i bliska faktom życiowym forma pisania, też nie przylega do całości życia, jest jego — mimo wszystko — krzywym — odbiciem.

Nie oszukujemy się, także i Stachura nie żywi aż takich złudzeń. Jego literatura, poezja, proza, eseje — są bardzo „literackie”, nierzadko aż ostentacyjnie. I życie samo, na kartach tej literatury uławianiane, na pewno w „rzeczywistości” bywa mniej poetyckie. Ale nie o to chodzi, żeby uprawiać obustronne fikcje. Ważne jest owo wyznaczenie wiary: w konieczność życia takiego, które dąży się zakłócić w poezję, czyli w prawdę. Pod warunkiem, że poezja będzie (jest) prawdą, autentycznością, uczciwością. A tym właśnie jest dla Stachury literatura. Poszukiwaniem prawdy, autentyczności, uczciwości.

Niedawno ukazał się najnowszy zbiór opowiadań tego autora, nazwany dosyć zas-

kakująco „Sie”. „Sie”, jak wiadomo z gramatyki, jest to zaimek zwrotny. „Sie” określa pewien stan rzeczy, np. fakt bycia: „jest się”. W odróżnieniu np. od zwrotu: „ja jestem”, który wyraźnie wskazuje na osobę „będącą”. „Sie” nie określa nikogo konkretnego, można w to miejsce podstawić dowolną osobę. A jeśli spróbujemy zamienić „ja” na „się”? Ale tak, żeby to „się” wyraźnie wskazywało na konkretną osobę, na przykład na mnie (który piszę te słowa, albo jestem autorem książki nt. „Sie”)? Wtedy powstaje takie choćby zdanie: „Sie wierzy, się mocno wierzy, że się ją posiada, tę cechę, która jest u człowieka, u każdego, jedną z cech najpiękniejszych lub najpiękniejszych na pewno: delikatność”. Cóż przez taki zabieg uzyskujemy? Ano to, że bohater-narrator, autor tych słów, właśnie nie chce wysuwać siebie jako „bohatera”, jako „ja” (mówiąc np.: „Ja wierzę...” itd.), ale chce się (siebie) niejako ukryć pod uogólniającym zaimkiem „się”, pod którym może się (siebie) skryć ktokolwiek inny, więc każdy. Więc ty i ty, który czytasz te słowa, i tamten, i ów. „Sie” nie chce być wywyższone przez „ja”, tylko „się” chce być takie jak wszyscy, chce utożsamiać się z wami, z nami, z tobą i ze mną. A tak pisze o tym sam Stachura, który chce być „się”. „...się nie chciało mieć nad innymi najmniejszej najmniejszej przewagi, się chciało być jak wszyscy, jak każdy: normalnym, zwyczajnym szarym”.

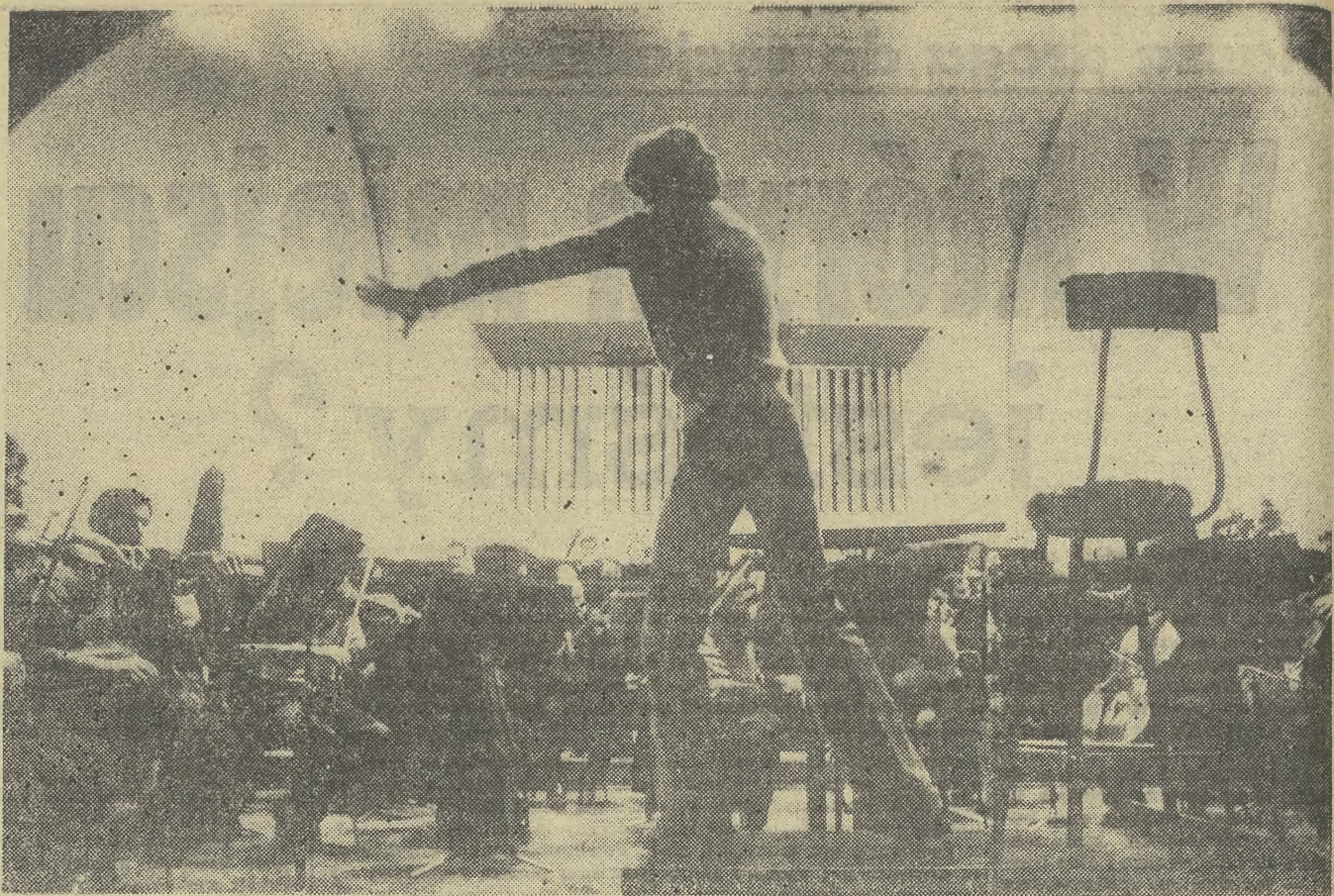
Sposobem tym, dzięki któremu powstała książka zatytułowana „Sie”, Edward Stachura, jej autor, chciał wyrazić swoją skromność wobec drugiego człowieka. Swoje poczucie równości (prawdziwej), wolności (prawdziwej) i braterstwa (prawdziwego). Swoje poczucie więzi z nami wszystkimi, którzy jesteśmy bracia w doł i niedoli.

Jest to program niewątpliwie bohaterski. Bo trzeba być nie lada bohaterem, żeby ukorzyć się aż tak nie tylko wobec tych, którzy na to ukorzenie zasługują, ale przede wszystkim wobec tych, którzy na nie nie zasługują. A oni stanowią, jak myśle, jednak większość. Jest to jedyny znany mi we współczesnej literaturze polskiej program duchowy i twórczy wręcz chrześcijański.

A poza tym wszystkim jest to w ogóle znakomita proza, oryginalna i w swoim rodzaju piękna. Któręć każde zdanie jest wyrazem nieogarnionej, lotnej swobody.

TADEUSZ NYCZEK

Edward Stachura: Sie. LSW, W-wa 1977.



Próba zaczyna się o dziewiątej

A teraz zagramy pięknie — jak do zdjęcia...

PROBA ZACZYNA SIĘ o dziewiątej, ale ci, którzy grają na instrumentach dętych blaszanych i drewnianych, przysli już o ósmej. — W ciągu tej godziny muszą „ćwiczyć” mięśnie ust — mówi jeden z waltornistów — i rozegrać instrument. Bo na początku, mimo zadęcia, nie wydobywa się często żaden dźwięk.

Za kwadrans dziewiąta jest już dyrygent. W swoim pokoiku zapala papierosa i jeszcze raz przegląda partyturę Symfonii. W tym czasie, na estradzie, poszczególni instrumentalści dostrajają się do oboju, ma on bowiem strojenie najtrudniejsze do regulacji. Na pulpitych leżą rozłożone „głosy” — nuty z fragmentami Symfonii, przeznaczone do odtworzenia przez siedzących naprzeciw muzyków.

Słychać dzwonek. To znak, że za minutę — próba.

Wchodzi Jacek Kasprzyk. Orkiestra wita go uderzeniem smyczków o struny. Podchodzi do swego pulpitu, przysiadła na wysokim, dyrygenckim krześle, otwiera partyturę.

— Drugą część, bardzo proszę — mówi. Chwila skupienia. Podnosi batutę. Zaczynają „smyczki”, a więc I i II skrzypce, altówki, wiolonczele i — siedzący na prawym przednim brzegu estrady, według systemu ame-

Każdy koncert symfoniczny poprzedza zazwyczaj pięć lub sześć czterogodzinnych prób orkiestry z dyrygentem. Poniższy zapis powstał 19 kwietnia, w czasie trzeciej próby zespołu Orkiestry Filharmonii Krakowskiej, pod kierunkiem dyrygenta gościnnego — laureata III nagrody na Międzynarodowym Konkursie Dyrygenckim Herberta von Karajana w Berlinie — JACKA KASPRZYKA. W dniu tym pracowano nad II częścią Symfonii c-moll „Organowej” Saint-Saens’a, najwybitniejszego francuskiego dzieła symfonicznego XIX wieku, którego wykonanie zakończyło 22 kwietnia XIII Dni Muzyki Organowej.

rykańskiego — kontrabasy. Po kilkunastu sekundach kapelmistrz przerywa grę: — Przez minutę ustawiamy pulpity. Jak gramy, to nie ustawiamy. — Jedni przysuwają się, inni odsuwają. Wszyscy mają na sobie własne, codzienne ubrania. Dyrygent też. Fraki wkłada się tylko na występ. A próba, to ciężka i najważniejsza robota przed koncertem. — Już — mówi Jacek. — Pa-ra-ram. Przy końcu molto crescendo. I nie rozmawiamy. — Szybkie przejście melodyczne z jednej tonacji do innej. — Bardzo ostro odpowiedź w tyle. Energicznie, proszę... A teraz zagramy literę B, Barbara, z przedtaktem.

Mijają minuty. Orkiestra raz po raz przerywa grę. Dyrygent pochyla się nad partyturą. Równocześnie czyta, z góry na dół, nuty zapisane w 40 systemach. Każda pięciolinia odpowiada grupie instrumentów o określonej wysokości dźwięków. — Wszystko jest dobrze, tylko jeszcze synkopy nie są wytrzymałe. Od razu presto, proszę. Zaczynają by znowu przerwać. — Puzony, nieladnie, to musi być taka króciutka nuta, forte, ale w granicach ładnego brzmienia. Śmiało! — Puzony grają właściwe forte. — A teraz zagramy wszyscy Genowefę, G. Drzewo bardziej unerwione... Zagramy Halinę, proszę. — Ktoś się spóźnił i cicho przemyka na swoje miejsce. Dyrygent nie widzi. — Pilnujmy ósemek — mówi — żebyśmy nie zagłuszyli tematu, który zresztą później przejmujemy. A wiolonczele i basy, zwróćcie uwagę na lukowanie, tak, by oddzielać wszystkieтакты... — Perkusista wychodzi, wraca z talerzami. Uderza. Dyrygent mówi do niego: — Pan gra na raz, nie na dwa. Trąbki, cała blacha, fanfarrowo! — Gra cała orkiestra, znieladnie wchodzi organy, i to już jest potężne brzmienie. Patetyczna atmosfera wciąga wszystkich. Dyrygent przekrzykuje orkiestrę: — Zawsze na ćwierćnucie mamy akcent (przestają grać) ta-ta-TA! Poza tym, dlaczego tuba nie gra? — Bo ja tu nie gram —

odpowiada tubista. — Nie ma pan tam nic napisane? — dziwi się Jacek. — Nie mam. — Rozbrojony dyrygent uśmiecha się: — To niech pan sobie dopisze. — Ktoś z boku dopowiada: — On ma wstręt do pisania. — Wszyscy się śmieją, a tubista bierze ołówek i przepisuje od kolegi to, czego brakuje w jego „głosie”. — No a teraz zagramy pięknie, jak do zdjęcia... — Znowu śmiech. — Bardzo proszę. — Orkiestra, grzmot talerzy, organy, drugi grzmot. Nie przerywają gry, więc obserwujemy sposób dyrygowania Jacka Kasprzyka.

Niewątpliwie ma wielki temperament. Lecz, choć zaledwie 25-letni, potrafi już zachować świetną harmonię pomiędzy swymi ruchami i brzmieniem instrumentów. Ruchy jego są precyzyjne, o umiarkowanym rozmachu. Umie też płynnie ściszać i wzmacniać brzmienie dźwięku, ta zaś cecha charakteryzuje nielicznych dyrygentów. — Było o jeden takt za mało — mówi. — Państwo mają już przerwę, a tylko I i II skrzypce niech zostaną na chwilę...

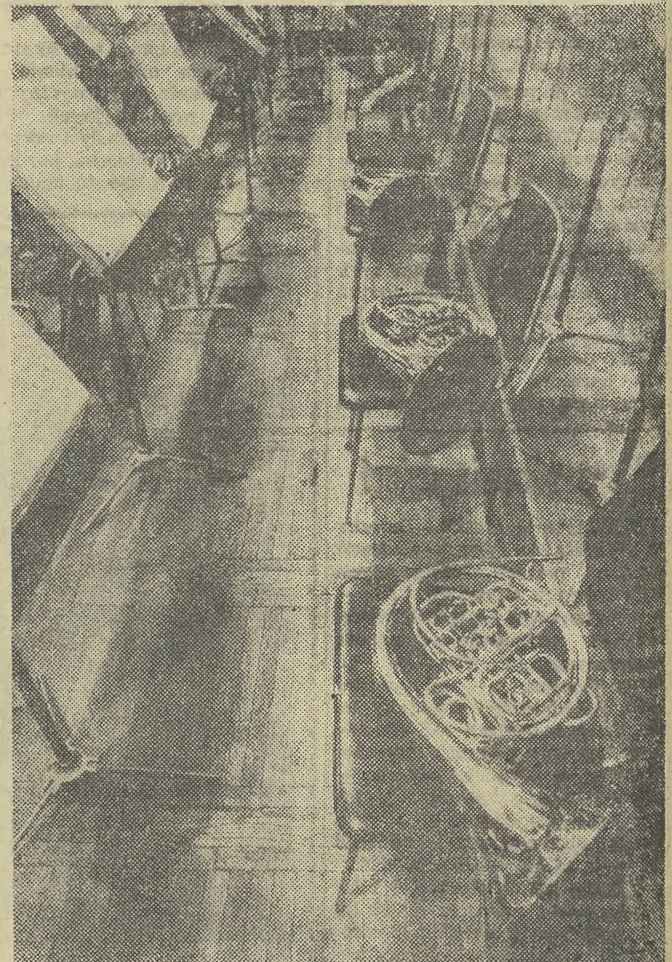
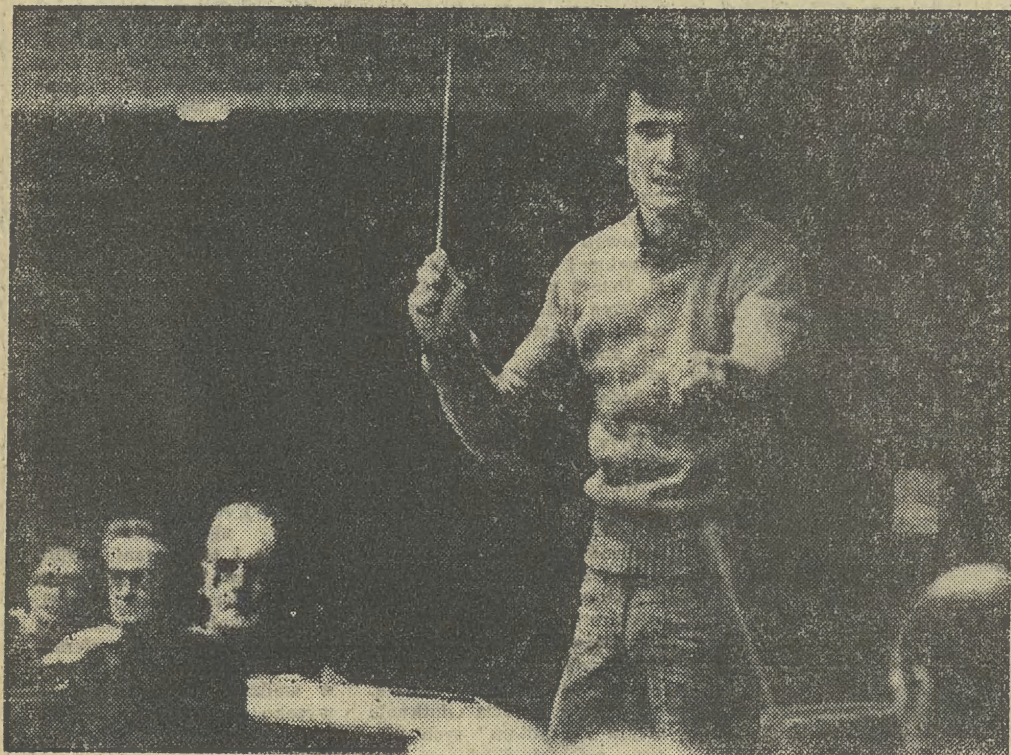
Minęła pierwsza godzina próby. **P**O WYJEŹDZIE z Krakowa Jacek Kasprzyk przystąpił do nagrywania swej kolejnej, piątej płyty dla „Polskich Nagrań”. Natomiast w maju artysta rozpoczyna tournée po Stanach Zjednoczonych, gdzie będzie dyrygował m. in. w nowojorskiej Carnegie Hall i Metropolitan Opera.

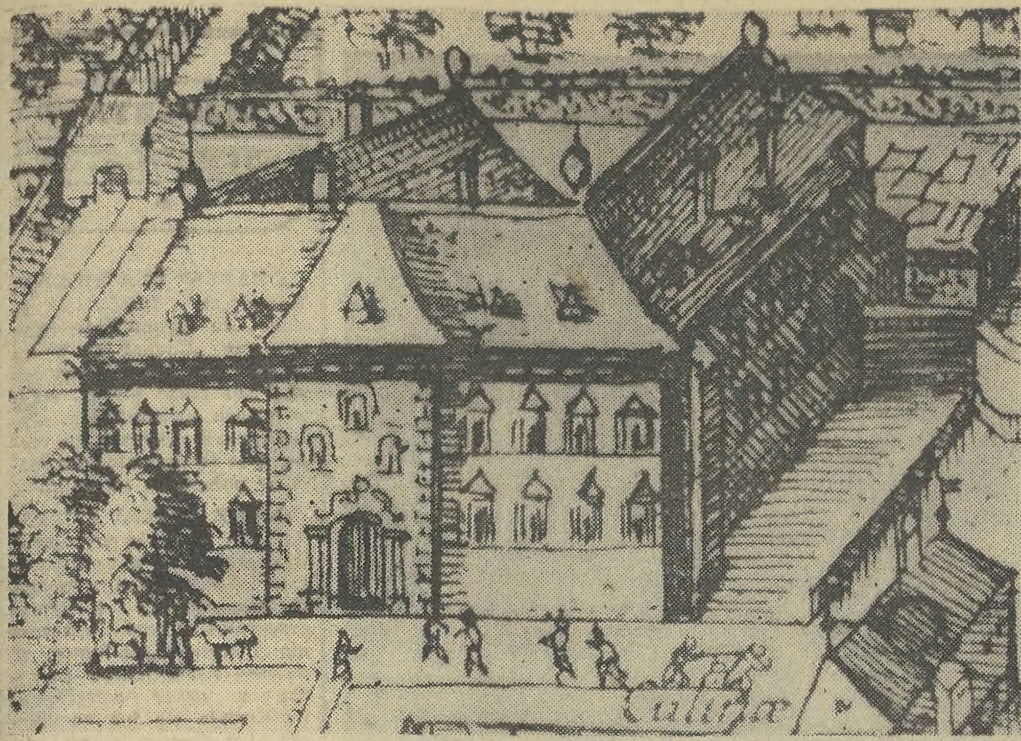
EWA BARRET
Zdjęcia: J. RUBIŚ

Bergman obrażony na telewizję szwedzką

Afera podatkowa Bergmana sprzed kilku lat ma swe dalsze konsekwencje. Reżyser szwedzki obraził się na szwedzką telewizję, która w drugim programie nadała ostatnio program przypominający okoliczności tej afery, w wyniku której Ingmar Bergman opuścił Szwecję. I. Bergman zerwał „za karę” wszelką współpracę z tv zakazując nawet emisji swoich dawnych filmów.

Prasa szwedzka krytykuje — jej zdaniem — nadmierną wrażliwość reżysera, najwybitniejszego dziś twórcy kulturalnego Szwecji, zarzucając mu, że uzurpuje sobie prawo do nieomyślności.





Fragment sztychu przedstawiający zamek w Łobzowie ok. 1695 roku. Fot. Jan Władysław Rączka

Co kryją ogrody i budynki dawnych koszar w Łobzowie

Plan rozwoju Krakowskiego Zespołu Miejskiego przewiduje zajęcie od czasów austriackich terenów wojskowych Łobzowa na miejski obszar zieleni rekreacyjnej. Zieloną arterią komunikacyjną, umożliwiającą piesze dojście z centrum miasta do przyszłego parku, ma być trasa dawnej Młynówki Królewskiej, o której rekonstrukcję na znacznym odcinku postulują specjaliści od zieleni miejskiej. Warto więc przy okazji planowanej rewitalizacji najstarszego polskiego zespołu pałacowo-ogrodowego przypomnieć o istniejących tu do dziś pozostałościach dawnej, przedwilanowskiej jeszcze letniej rezydencji królów polskich.

Szkolna początkowo rezydencja Kazimierza Wielkiego, przebudowana i powiększona przez Stefana Batorego, następnie stopniowo rozszerzana i upiększana za Zygmunta III i urodzonego w Łobzowie Władysława IV, zasłynęła z biegiem czasu ze swej okazałości i wspaniałych ogrodów. Potem jednak, mimo starannej opieki Jana III Sobieskiego, wobec konkurencji nowo budowanego Wilanowa, Łobzów stracił dla panujących swą atrakcyjność. W 1783 roku wraz z zamkiem stała się własnością Uniwersytetu Krakowskiego, a po przejęciu majątku przez rząd austriacki odana została Rzeczypospolitej Krakowskiej. Zamek odnowiony na początku XIX wieku przez prywatnego dzierżawcę, w latach następnych popadał w ruinę. Po upadku Rzeczypospolitej Krakowskiej przeszedł ponownie na własność rządu austriackiego, który w latach 1846–1849 urządził w nim szpital, a potem magazyn. W roku 1849 w murach zamkowych umieszczono zostały główne magazyny armii rosyjskiej walczącej z Węgrami. Wreszcie w r. 1850 obiekt ten przebudowano na szkołę kadetów.

Chroniona przez wiele lat wojskowymi przepisami budowlą, otoczona ogrodem, mało interesowała badaczy naszej przeszłości. Z tego też chyba powodu do dziś jeszcze nie doczekała się należytego potraktowania przez czynniki powołane do opieki nad zabytkami. Dopuszczono np. do zburzenia unikatowego obiektu jakim był tzw. „kocię Esterki”. Bezmyślnie zasypano Młynówkę Królewską, przez co doprowadzono do wyniszczenia zieleni okolicznych drzew. Stan słynnych kiedyś urodziny „kwatery” ogrodów królewskich urąga podstawowym założeniom działalności nie tylko ogrodników, ale i konserwatorów zabytków.

NAJZNAKOMITSZA formę budowlę nadal całemu założeniu florentczyk Santi Gucci na zlecenie króla Stefana Batorego i Anny Jagiellonki. Dziś jeszcze pedzieli w waci nadany przez Gucciego kryje w sobie zamurwane elementy arkadowego dziedzińca, na którym w 1588 roku „na teatrze wśród pałacu”

przeszłości i współczesnym zapomnieniem tego miejsca. Po- czekajmy lepiej na decyzje, jakie powinien przynieść nam zatwierdzony już plan rozwoju Krakowskiego Zespołu Miejskiego.

Niecierpliwie oczekując kolejnego renesansu zespołu pałacowo-ogrodowego w Łobzowie, pozostaje nam tymczasem do obejrzenia wielki złożony kartusz herbowy z Łobzowa, umieszczony w ekspozycji Muzeum Czar- toryskich w Krakowie.

JAN WL. RĄCZKA

Komu tytuł, komu sława? (XII)

Teraz to my wszystkim pokażemy!

PRZYTOCZYŁEM tych kilka faktów, by uzmysłowić czytelnikom, jak wielki jest wkład Szkoci w rozwój współczesnego futbolu i równocześnie jak dumni i ambitni są Szkoci i jednocześnie niebezpieczni, iż do tej pory ich drużyna narodowa nie zanotowała żadnych sukcesów w mistrzostwach świata.

Trzykrotnie do tej pory awansowali piłkarze tego kraju do finałów „Mundiałów”, lecz ani razu nie udało im się przebrnąć pierwszej fazy turnieju. Przed czterema laty nie przegrali ani jednego meczu, zwyciężyli Zair 2:0, zremisowali z Jugosławią 0:0 i Brazylią 1:1 i... odpadli z powodu gorszego stosunku strzelonych bramek!

Dni Barwnej Fotografii

Aż trzystu amatorów i zawodowych specjalistów w dziedzinie barwnej fotografii nie tylko z NRD, lecz także z Polski, Węgier i Czechosłowacji, goście będzie od piątego do siódmego maja w mieście Malchow nad malowniczym jeziorem Fleesensee w okręgu Neubrandenburg. Po raz ósmy odbywać się tu będą Dni Barwnej Fotografii, zainicjowane przed laty przez tutejszego chirurga Hansa Heydemanna. Na spotkaniu tym delegacje wszystkich okręgów NRD oraz goście zagraniczni przedstawiają swoje osiągnięcia. Tematy tegorocznego spotkania – to: „Człowiek zagląda do twojego obiektywu”, „Świąteczny dzień w naszym życiu”, „Interesujące struktury”, „Technika i środowisko”, „W sportowym współżąd- wodnictwie”.

Z wędrówek po kraju

Województwo pod ochroną

SUWALSZCZYZNA – „cudowny zakątek kraju”, przez całe dziesięciolecia pozostający na uboczu ogólnokrajowych przeobrażeń, doczekał się „nobilitacji” dopiero z chwilą utworzenia województwa. Nowe władze za jedno z naczelnych zadań postawiły ochronę środowiska naturalnego człowieka. Dlatego też, mając na względzie zabezpieczenie walorów przyrodniczych, utworzono parki krajobrazowe: Suwalski, Wigierski i Mazurski, z których ostatni jest wspólnym przedsięwzięciem władz woj. olsztyńskiego i suwalskiego. Tym samym rozłożono opiekę nad blisko 53 tys. ha wód i leśnych ostępów Suwalszczyzny.

SUWALSKI, WIGIERSKI, MAZURSKI

Suwalski park krajobrazowy pomyślany został m. in. jako baza dydaktyczno-naukowa. Tutaj właśnie jest najgłębsze w kraju jezioro – Hańcza, wokół którego rozciąga się rezerwat. Niepowtarzalne walory krajo- brazowe przedstawia jez. Szurpiły z grodziskiem jawniejskim i pięknym widokiem na Górę Cisową, zwaną „su- walską Fudzią”. W parku znajduje się kilkadziesiąt jezior i jeziorzek, lasy, docho- dzące do wielu ton gazy nar- zutowe, wiszące torfowiska nad jez. Jacno, zespół jezior Kamedulskich, moreny. Łą- cznie 6,5 tys. ha wartości przyrodniczych, geologicz- nych i krajobrazowych.

CZŁOWIEK I ŚRODOWISKO

Mazurski park krajobrazowy w przyszłości ma stano- wiąć załazek parku narodowe- go. Jego centrum stanowi

największe w kraju jez. Śniardwy, łączące się z jez. Łuknajno, które już w 1947 r. jako pierwsze w woj. olsztyńskim – znalazło się na liście chronionych obiek- tów przyrody.

Właśnie to jezioro od nie- dawna stało się ważnym przedmiotem badań naukow- ców. W minionym roku na wniosek komitetu „Człowiek i środowisko”, działającego przy PAN oraz departamentu przyrody Ministerstwa Leś- nictwa, akwen uznany został za szczególnie chroniony. Na Łuknajnie prowadzone są w ramach międzynarodowego programu zadań „Człowiek i biosfera” prace prowadzone od lat przez UNESCO. W Polsce są zaledwie cztery te- go rodzaju obiekty: parki na- rodowe – Białowieża, Tatrzański, Słowiński i jez. Łuknajno.

Akwen ten jest natural- nym miejscem legowym ryb dla Śniardwy oraz siedliskiem rzadkich gatunków ptaków wodnych m. in. łabędzia nie- mego, kaczek: chełmiatki i głowniki. W trzcinach coraz bardziej zarastających to płytkie, eutroficzne jezioro są liczne kolonie mew śmieszek, na brzegach – gniazda pta- ków drapieżnych. Łuknajno ze względu na nieznieskal- cone przez człowieka i cywil- izację środowisko, uważane jest za swego rodzaju „bank” genotypów fauny i flory.

Suwalskie jest jednym z bogatszych w kraju rejonów pod względem wydzielonych i opisanych rezerwatów przy- rody. Ochrona otoczono 39 jezior, uroczysk, fragmentów lasów. W pięciu rezerwach są żeremia bobrów, w torfo- wiisku Spytkowo znajduje się jedno z nielicznych stano-

wisk wierzby japońskiej. Z kolei na niecałym hektarze, na glazowisku Eschanowo zalega blisko 10 tys. ogrom- nych kamieni przywiezłych przez lodowiec. Rów- nież i pod względem ilości pomników przyrody Suwal- szczyzna jest posazna. W wy- kazach figuruje ponad 170 oryginalów natury, jak cho- ciazby mierzący w obwodzie blisko 15,5 m glaz narzutowy w nadleśnictwie Kowale O- leckie czy mający „w pasie” ponad 8,6 m dąb w nadle- śnictwie Lusiny.

„ZADEPTANA”

SUWALSZCZYZNA? NIE!

Suwalskie pełnić ma funk- cję zaplecza rekreacyjnego kraju. Pomimo wielu trudno- ści: braku bazy, zajazdów, niewystarczającej gastro- nomii, itp. z każdym rokiem wzrasta poziom świadczonych usług. Jednakże istnieje real- na obawa – powiedzmy to sobie wprost – przed tury- stami, którzy są największym niebezpieczeństwem.

„Zadeptana Suwalszczyzna” – oto, co rysuje się przed tym województwem. To właśnie turyści bardzo czę- sto, nie respektując inform- acji, rozbijają namioty w miejscach niedozwolonych, palą ogniska, trzebią lasy, zanieczyszczają jeziora, de- wastują rezerwy, hałasują motorówkami po jeziorach i samochodami po lasach. Po sezonie wczasowym pozostają zniszczone pola namiotowe, sterty śmieci, lawice ryb za- trutych detergentami...

Warto o tym przypomnieć przed zbliżającym się latem. Chronimy ten jeden z naj- piękniejszych zakątków na- szego kraju.

ANDRZEJ GAWĘCKI

Nie więc dziwnego, że gdy Szkoci w świetnym stylu za- pewnili sobie awans do finałów tegorocznych mistrzostw, zos- tawiając w pobitym polu m. in. mistrzów Europy – Czechosło- waków, w prasie zaroilo się od mocnych tytułów: „Jesteśmy najlepsi”, „Kto nas teraz po- kona?”, „Mamy najlepszą dru- żynę świata”, „Teraz to my wszystkim pokażemy” itp....

Radość była tym powszech- niejsza, że szkocki futbol – na dobrą sprawę – to tylko dwa kluby: Celtic i Rangersi – ry- walizujące między sobą o palne pierwszeństwa (Celtic ma na swym koncie 30 tytułów mi- strzowskich, jego rywal – 36).

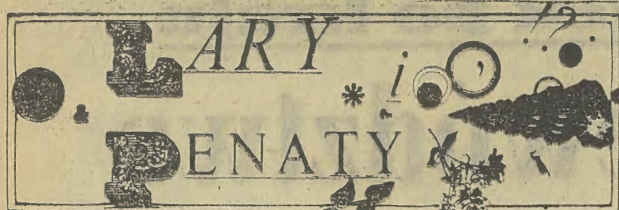
SZKOCJA to biedniejsza część Wielkiej Brytanii; de- piero od kilku lat, z chwilą odkrycia u wybrzeży Morza Północnego pokładów ropy na- ftowej, zaczyna się bogacić i po- wolotku odrabiać dystans dzie- lący ją od bogatszych regionów wyspy. Ze względów finan- sowych najlepsi piłkarze tego kraju występują w lidze an- gielskiej i nadają tam, w wielu zespołach, ton grze. Są ogrom- nie ambitni, bojowi, nieustępli- wi w walce, a przy tym wyka- zują wielkie uzdolnienia do gry. Cieszą się więc uznaniem tak kibiców jak i menażerów, a ceny płacone za szkockich za- wodników biją rekordy trans- ferów angielskiej ligi. By nie być gołosłownym – przypom- nię, iż niedawno Liverpool za po-

Bruce Riech i Donald Masson (oba z Derby County) oraz Asa Hartford z Manchesteru City. Wreszcie wyborowi napastnicy wspomniany już z racji rek- ordowego transferu – Kenneth Dalglish z Liverpoolu i „król strzelców” angielskiej ligi w ubiegłym sezonie – Andrew Gray z Aston Villa.

McLeod twierdzi, iż siła jego zespołu jest panująca w nim wspaniała atmosfera, jakiej w przeszłości nigdy nie udawało się osiągnąć. Wtajemniczeni mó- wią, że ogromna w tym zasługa opiekuna kadry, który jest człowiekiem niezwykle miłym, sympatycznym, umiejącym przekonać o słuszności swych poglądów nawet najbardziej za- gorszalych oponentów. Na prze- konywanie szkockiej opinii pu- blicznej o sile futbolowej repre- zentacji kraju i jej zbliżają- cych się osiągnięciach w re- grywkach „Mundiału 78” nie musiał tracić zbyt wiele czasu i energii. Szkoci bowiem ogrom- nie chcą wreszcie sięgnąć po sukcesy w mistrzostwach świa- ta, chętnie i bez większych za- strzeżeń wierzą we wszystko, co ich w tych nadziejach podbu- duje. Toteż są pewni, iż zapo- wiedź McLeoda: „Poradzimy so- bie z Iranem i Peru, a z Holan- dą powalczymy o pierwsze miejsce w grupie. Przed cze- rema laty mieliśmy pecha, te- raz będzie inaczej, będziemy grać ze szczęściem. Jestem opty- mista, tym bardziej, iż czerwcowy klimat w Argentynie bar- dzo nam odpowiada”.

Szanse Szkoci mają i to po- ważną. Grają dobrze, palają za- dą walki, udowodnienia swej wartości. Winni wraz z Holen- dami awansować do drugiej tury gier. Czy przegnozy się spełnia? – czas pokaże.

JERZY LANGIER



Kółka i trójkąty

Czego jak czego, ale jaj w uspołecznionych sklepach nie brakuje. Każde jajko opieczkowane jest kolorowym stemplem z różnymi cyframi, w niektórych przypadkach także literami. Co one oznaczają?

Na jajach świeżych widnieją stemple w kształcie kółka. Na jajach dużych (powyżej 60 gramów) kółko jest czerwone, a w nim ułożony liczbą 1 zaś pod nią liczba złożona z trzech cyfr. Liczba 1 określa wielkość jaja, liczba trzycyfrowa jest numerem zakładu, który przygotował towar do sprzedaży. I tak np. jaja dostarczane do sklepów przez Krakowskie Zakłady Drobiarskie noszą numery od 513 do 518, zaś przez Zakład Jajczarsko-Drobiarski w Debicy — numer 720.

Na jajach świeżych średniej wielkości (od 50 do 60

g) kółko jest zielone z liczbą 2 i trzycyfrowym numerem zakładu.

Na jajach świeżych, ale małych (od 45 do 50 g) kółko jest czarne z liczbą 3 i numerem zakładu.

Ale w IV kwartale każdego roku, jako uzupełnienie jaj świeżych, pojawiają się w sklepach także jaja chłodnicze. Otóż jaja chłodnicze stemplowane są zawsze pieczątką trójkątną. Jaja duże (powyżej 60 g) posiadają trójkąt czerwony, w nim liczbę 1 i numer zakładu dostawczego, jaja średnie — trójkąt zielony, a w nim liczbę 2 i także numer zakładu. Na każdym jajku chłodniczym znajduje się jeszcze drugi, dodatkowy czarny stempel trójkątny, który zawiera znak literowy i — znowu numer zakładu. Co kryje się pod znakiem literowym? Okres ważności sprzedaży chłodniczych jaj w sklepie, które od dostarczenia ich do detalu przez Krakowskie Zakłady Drobiarskie nie powinny znajdować się w sprzedaży dłużej niż przez 4 dni. Na przykład: litera A może oznaczać, że jaja zostały dostarczone do sklepu, przypuśćmy, 11 listopada, litera Z — 15 XI, litera Y — 19 XI. W tym miejscu trzeba wyraźnie podkreślić: ważność jaj chłodniczych przekracza termin 4-dniowy i znacznie dłużej można przechowywać je w domu, w lodówce. W handlu chodzi o to, by nie sprzedane jaja nie zalegały magazynów, tylko wróciły z powrotem do Zakładów Drobiarskich.

Od dość dawna nie sprzedaje się już jaj wapnowanych, więc tylko jako ciekawostka i gwoli przypomnienia: jaja wapnowane oznaczane były dawniej elipsą.



Z ciekawostek

Swa trwałość zawdzięcza ją konserwy pasteryzacji lub wyjaławianiu hermetycznie zamkniętych opakowań. Pasteryzacja w temperaturze 80 st. C zabija bakterie a wyjaławianie w autoklawach, w temperaturze 120 st. C — również ich zarodniki. Metodę konserwowania żywności przez ogrzewanie jej w hermetycznych naczyniach do temperatury wrzenia wynalazł w 1804 r. francuski przemysłowiec Nicolas Appert a blaszane puszki do konserw wprowadził w 1810 r. Anglik Donkin.



Zabrudzone meble możemy odświeżyć we własnym zakresie. Oto sposób: do lnianego gałganka kładziemy kawałek waty zamoczonej w mieszaninie oleju lnianego ze spirytusem drzewnym (pół na pół) i nacieramy tym sprzęty. Następnie wycieramy do połysku suchą, miękką ściereczką.

Biała bluzka z piki lub żerzety nie zżółknie o ile po praniu wypłuczemy ją w wodzie z dodatkiem wody utlenionej, biorąc 1 łyżeczkę wody utlenionej na 3 litry wody.

Lustra najlepiej myć następująco: mieszaniną: 1 szklanka wody, 1 łyżka octu winnego, 2 łyżki mialkiej kredy. Wszystkie składniki wymieszać, zagotować, odstawić a gdy osad opadnie zlać czysty płyn i przecierać nim lustro przy pomocy miękkiej szmatki. Wycierać do połysku flanelową ściereczką.

Nieco później znajdujemy w sklepach ziołkowki. Jakże smakują pierwsze ziołkowki! Tyle tylko, że ich wartość odżywcza nie jest duża, mało w nich składników mineralnych oraz witamin.



Pogoda... i my

Czy każdy z nas jest meteoropata?

Nie ulega wątpliwości, iż warunki pogodowe takie jak: temperatura, ciśnienie, wilgotność, jonizacja powietrza i wiele innych oddziałują korzystnie lub ujemnie na nasz ustrój. Jak to się dzieje, nauka nie potrafi jeszcze w pełni wyjaśnić.

DNI DOBRE I... ZŁE

Faktem jest, iż czynnikiem pogodowym, w mniejszym lub większym stopniu, ulegamy wszyscy. Mówimy dni „dobre” — wtedy wszystko się nam pomyślnie układa, dopisuje humor, werwa i energia. Kiedy indziej jesteśmy apatyczni, rozdrażnieni i zdenerwowani, nie się nam nie wiedzie, odzywają się „stare” bóle i dolegliwości, wyrzucamy sobie lenistwo i opieszałość. Nie zawsze zdajemy sobie sprawę, że może to być właśnie wpływ takich, czy innych warunków atmosferycznych.

Najbardziej dotkliwie są nagłe, szybkie zmiany frontów atmosferycznych. Organizm silny, zdrowy, cechujący się elastycznym systemem adaptacyjnym — łatwo dostosowuje się do zmian, a w tym także do warunków atmosferycznych. Znacznie ostrzej

Wpływem pogody na zwierzęta i rośliny zajmowano się od dawna. Oddziaływaniem warunków meteorologicznych na ustrój człowieka zainteresowano się dopiero ostatnio. Biometeorologia — to bardzo młoda dziedzina.

reagują osoby słabsze, chore, o chwiejnym systemie nerwowym, a zwłaszcza osoby starsze. Dla nich gwałtowne zmiany atmosferyczne bywają bardzo dotkliwe. Nauka zajmuje się badaniem tych zjawisk. Nie są to jednak sprawy łatwe. Trudno bowiem oddzielić czynniki „czyste” meteorologiczne od innych elementów otoczenia oddziałujących na nasz ustrój. Potrzebne jest w tej dziedzinie bliskie współdziałanie różnych specjalistów: lekarzy, meteorologów, klimatologów, statystyków i in., a o to też niełatwo.

Tym niemniej — obserwacje dowodzą, iż liczba meteoropatów, osób bardzo wrażliwych na zmiany warunków atmosferycznych, jest znacznie wyższa, niż się zwykło uważać.

JAK REAGUJEMY NA ZMIANY POGODY?

Różne badania i obserwacje dostarczają wiele interesujących spostrzeżeń na temat wpływu czynników meteorologicznych na człowieka. I tak np. lekarze amerykańscy stwierdzają, że duże upały, a więc wysoka temperatura, osłabiają intelekt. Świadczy o tym m.in. znacznie wyższy odsetek niepowodzeń na różnego rodzaju egzaminach składanych w lipcu i sierpniu niż w innych miesiącach roku. Również ataki serca są znacznie częstsze podczas dni upalnych, lub też, co interesujące — podczas dni skrajnie zimnych. Ciśnienie krwi ma natomiast wyraźną tendencję wzrostową podczas dni zimnych, przy spadku podczas upałów, jakkolwiek zdarzają się także przypadki odwrotne.

Obserwacje przeprowadzone w Tokio wskazują, że podczas dni ze „spadkiem ciśnienia atmosferycznego ludzie stają się bardziej „zapominalscy”, częściej gubią i pozostawiają różnego rodzaju drobiazgi w sklepach, autobusach itp.

Obserwuje się także zależność pomiędzy warunkami atmosferycznymi, a reakcją organizmu na niektóre leki. Np. środki nasenne działają słabiej podczas upałów. W niektórych szpitalach amerykańskich przy stosowaniu i dozowaniu leków lekarze biorą również pod uwagę panującą w tym dniu warunki atmosferyczne jak np. temperaturę, ciśnienie atmosferyczne itp.

OD CZEGO ZALEŻY NASZE SAMOPOCZUCIE?

Wśród czynników pogodowych — meteorologicznych wpływających na nasze zdrowie i samopoczucie istotną rolę odgrywają: wysokość temperatury, wilgotność powietrza, ciśnienie barometryczne, jonizacja powietrza. Ten ostatni czynnik, jak się okazuje, jest nader istotny. Stwierdza się, iż jonizacja ujemna wywiera korzystny wpływ, a dodatnia — ujemny na samopoczucie człowieka.

Jeśli się weźmie pod uwagę fakt, iż na stężenie jonów dodatnich w powietrzu wpływają takie czynniki jak: działanie motorów elektrycznych i spalino-

„CHANEL” DLA WILKÓW. Kanadyjscy specjaliści ustalili, że słynne francuskie perfumy „Chanel nr 5” są cenione nie tylko przez pannie, lecz także przez... wilki w górach kanadyjskich. Myśliwi przekonali się, że perfumy te są najlepszą przynętą w pułapkach na wilki.

CORAZ WIĘCEJ AMERYKANÓW stara się odgadnąć swą przyszłość z przepowiedni astrologów i wyroczni wrózek. Według niedawno przeprowadzonego rozszniewania Instytutu Gallupa, 32 miliony Amerykanów korzysta z usług astrologów. Zwiększyła się też popularność horoskopów. Obecnie około 1250 czasopism w Stanach Zjedn. publikuje systematycznie horoskopy. (m. b.)

wych, palenie papierosów, zanieczyszczenie powietrza, to łatwo dojść do wniosku, iż coraz częściej mamy do czynienia z sytuacją dla nas niekorzystną.

Coraz więcej badań wskazuje na wpływ takich elementów jak: temperatura, szybkość wiatru, zawartość tlenu w powietrzu, ciśnienie atmosferyczne na częstotliwość wypadków samochodowych. Sprawy te nie są jednak dostatecznie zbadane.

Jak wynika z tego bardzo ogólnego spojrzenia, wpływ czynników biometeorologicznych powinien być coraz szerzej uwzględniany w naszym życiu, przy ocenie stanu zdrowia i różnego rodzaju dolegliwości, jak też w innej sferze działania, także bardzo istotnej dla naszego życia. Dotyczy to mianowicie planowania miast i budowy mieszkań, które powinny się charakteryzować odpowiednim mikroklimatem.

(d.d.)

Po co być przesadnym gdy można odpukać...

Gdy specjalny zielono-biały autobus marki Mercedes o znakach rejestracyjnych — „F-MW300” pokaze się na ulicach któregoś z miast RFN, kibice piłki nożnej od razu wiedzą, że jedzie nim reprezentacyjna drużyna piłki nożnej ich kraju.

Bardziej wtajemniczeni miłośnicy „kopanej” wiedzą również, że po prawej stronie musi siedzieć w autobusie świetny strzelec Klaus Fischer. Zawodnik ten święcie przestrzega zasady, że gdy jedzie na mecz w barwach reprezentacji RFN odbywający się w kraju, zawsze siedzi po prawej stronie, gdy mecz odbywa się na wyjeździe za granicą, zajmuje niezmiennie miejsce po lewej stronie autobusu. Twierdzi też, że jest to „sposób wypróbowany” i zawsze przynosił mu dotąd szczęście.

Kapitan drużyny Bert Vogt siedzi zawsze na ostatnim fotelu po lewej stronie.

Mimo że „siedzeniem” nie wygrywa się meczy piłkarskich, opiekunowie drużyny i trener narodowej jedenastki RFN Schoen wiedzą o przesadach swoich piłkarzy i bardzo przestrzegają, aby wszystko było przy wsłanianiu do autobusu, tak jak żyć sobie zawodnicy. Mało tego,

wierzą i w to, że pokrzyżowanie przyzwyczajenia siedzenia w autobusie, mogłoby ujemnie wpłynąć na formę drużyny.

Są również na tej łączce inne kwiatki. Znakomity stoper, — Georg Schwarzenbeck, musi być zawsze przed meczem pierwszy masowany. Jak twierdzi słynny piłkarz: — masaż muszę mieć zawsze jak najszybciej z głowy, gdyż inaczej diabli biorą moją przedmeczową koncentrację.

Jako ostatni wbiega zawsze na boisko Heinz Flohe, ponieważ głęboko wierzy, że inaczej nie będzie miał podczas meczu szczęścia.

Erich Beer, do ostatnich chwil przed rozpoczęciem meczu czyści swoje piłkarskie buty tak, aby nie było na nich pyłka czy żółtla trawy.

Inny słynny piłkarz RFN — Heinz Rummenigge, zawsze przed wyjściem na boisko do ceremonii hymnów narodowych zamaszycie zęba się krzyżem.

Jak widać, nawet w gronie drużyny piłkarskich mistrzów świata są ludzie, którzy miewają śmieszne przesady i słabości. Czasami wierzą więcej w jakieś nadprzyrodzone siły, niż w swe wielkie piłkarskie umiejętności. (M. M.)

Mexico-City,

miasto gigant

Jest nas na świecie 4 miliardy

Trzeba się przyzwyczajać do nowych liczb. Niedawno jeszcze z trudem przywykliśmy do tego, że już nie Nowy Jork, ale Tokio jest największym miastem na świecie, ale i to już jest nieaktualne. Według najnowszych rocznika ONZ, na miejsce nr 1 światowych statystyk wysunęło się Mexico-City z liczbą 8.628.024 mieszkańców, wyprzedzając Tokio (8.442.634) i Nowy Jork (7.481.000). Wraz z przedmieściami Mexico-City łączy nawet 11.943.000 mieszkańców (około 1/3 ludności Polski).

Jak wynika z danych nowego wydania rocznika ONZ, w czerwcu 1977 r. na kuli ziemskiej żyło już 4.044.000.000 ludzi — o 77 mln więcej niż dwa lata przedtem. Odpowiada to rocznej stopie przyrostu rzędu 1,9 proc. Gdyby taka dynamika przyrostu nadal się utrzymywała, to w roku 2013, a więc za 35 lat, pokonana zostałaby granica 8 miliardów ludności świata, (s)



Przed wyjazdem na urlop

Zbliża się okres letnich urlopów, wyjazdów na wczasy, wycieczek po kraju i w daleki świat. Czas więc najwyższy pomyśleć o spokojnym przygotowaniu się do owych podróży, o zakupieniu brakujących drobiazgów, uzupełnieniu garderoby itd.

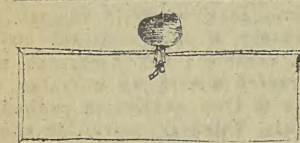
W nawale tych zajęć nie zapomnijmy już przed samym wyjazdem sprawdzić, czy wszystkie bieżące rachunki zostały uregulowane, zapłacone tak pożyczki jak i inne finansowe zobowiązania. Sprawdźmy również terminy płatności polis ubezpieczeniowych PZU. Jeżeli o polisie mowa przypominamy jeszcze o jednym. Po przyjeździe do domu wczasowego należy dopilnować by tamtejsze kierownictwo dopełniło obowiązku ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków uczestników turnusu. Wierzcie to rzecz nie biała, lecz naprawdę ważna!



Zupa cytrynowa

Gotujemy w wodzie jarzynę po czym odcedzony wywar podprawiamy masłem i smietaną. Umytą cytrynę obieramy ze skórki (usuwamy również białą część skórki), wrzucamy na chwilę w całości do zupy dla dodania zapachu po czym kroimy owoc w bardzo cienkie plasterki, które dodajemy do zupy lub wlewamy sam sok. Jeszcze trochę cukru do smaku. O ile gotujemy mniejszą ilość zupy — wystarczy pół cytryny.

Zupę podajemy zazwyczaj z ryżem ugotowanym na sypko.



Nowalijki

Z warzywnych nowalijek jako jedne z pierwszych pojawiają się w handlu — szczypiorek i salata. Szczypiorek jest bogatym źródłem witaminy C zaś salata zawiera sporo witamin z grupy B, także żelaza, fosforu oraz delikatnego błonnika.

Nieco później znajdujemy w sklepach ziołkowki. Jakże smakują pierwsze ziołkowki! Tyle tylko, że ich wartość odżywcza nie jest duża, mało w nich składników mineralnych oraz witamin.

Organizacja pochodu 1-majowego

W Święto Pracy 1 Maja 1978 r. w Krakowie pochód rozpocznie się po przemówieniu I sekretarza KC PZPR, tow. Edwarda Gierka na manifestacji pierwszomajowej w Warszawie. Transmisja przemówienia nastąpi o godz. 18.

MIEJSCA ZBIÓREK:

KROWODRZA
Westerplatte (czoło na wysokości ul. Kopernika), Waryńskiego, Reymonta, Krupnicza, pl. przed nowym gmachem AR i Oleandry, Sienna i Mały Rynek, Bernardyńska, Pawia i Worcella. Gotowość do pochodu godz. 9.50. Trasa pochodu po przejściu przed trybuną honorową: Basztowa — 1 Maja — Karmelicka (rozwiązanie pochodu). Parkingi: Mały Rynek, Na Grodku, Koletek, Zacięcie (w godz. 7.00—10.30) i Rajska (w godz. 10—12).

PODGÓRZE

Bohaterów Stalingradu (od Wawrzynca do Poczty Głównej), Stradom, Krakowska (od pl. Wolnica do Dietla). Gotowość do pochodu: 10.30. Trasa pochodu po przejściu przed trybuną honorową: Basztowa — 1 Maja — Podwale — Straszewskiego (rozwiązanie pochodu). Parkingi: Miodowa, Berka Joselewicza, Dietla, Rzeszowska, Węglowa, Józefa, Wielopole (koło Domu Prasy) (w godz. 9.00—11.30) i Smoleńsk (w godz. 11—12.00).

SRÓDMIEŚCIE

Lubicz (od Rakowickiej do Basztowej) i Rakowicka, Kopernika, Grzegorzewska, Wielopole, Grodzka, Sienna i Mały Rynek (po wyjściu grup Krowodrzy). Gotowość do pochodu: godz. 11.00. Trasa pochodu po przejściu przed trybuną honorową: Basztowa — 1 Maja — Szewska i Anny do Rynku Głównego (rozwiązanie pochodu). Parkingi: Plac Dworcowy, Reja, Botaniczna, Librowszczyzna, Sarego (w godz. 10.00—13.00) i Bracka (w godz. 11.00—14.00).

NOWA HUTA

Miejsce zbiórki: Lubicz i Powstańców Warszawy (od strony Ogrodu Botanicznego). Gotowość do pochodu: godz. 12.20. Trasa pochodu po przejściu przed trybuną honorową:

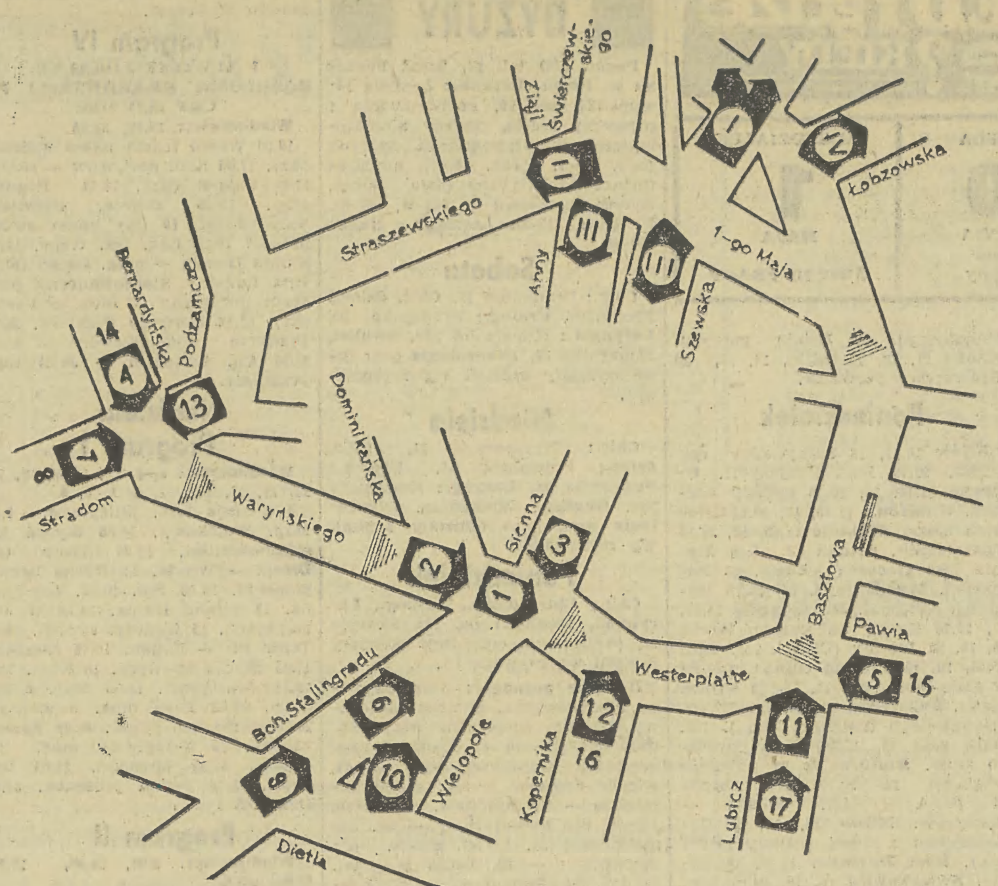
Ruch kołowy w Krakowie w dniu 1-Maja

W dniu 30 kwietnia od godz. 12 zostaną wprowadzone znaki zakazu zatrzymywania się i postoju pojazdów: na ul. ul. Westerplatte, Waryńskiego, Reymonta, Krupnicza, Sienna, Mały Rynek, Bernardyńska, Pawia, Worcella, Basztowa, Oleandry, Manifestu Lipowego, Straszewskiego, Podzamcze, 1 Maja, Karmelicka, Bohaterów Stalingradu, Stradom, Krakowska, Podwale, Miodowa, Berka Joselewicza, Dietla, Rzeszowska, Węglowa, Józefa, Wielopole, Smoleńsk, Daszyńskiego, Rynek Główny, Szlak, Na Grodku, Lubicz, Rakowicka, Kopernika, Grzegorzewska, Grodzka, Dominikańska, Szewska, Anny, pl. Dworcowy, Reja, Botaniczna, Librowszczyzna, Sarego, Bracka, Powstańców Warszawy, Łobzowska, Zygmunt Augusta, Strzelecka, Ariańska, al. Słowackiego. Ograniczenia wymienione wyżej będą stopniowo likwidowane w dniu 1 Maja 1978 r. po godz. 15.

W dniu 1 Maja od godz. 9 nastąpi sukcesywne zamykanie ulic wlotowych do centrum w obrębie Plant, oraz ulic stanowiących miejsca zbiórki uczestników pochodu, jak również ulic stanowiących trasy przemarszu pochodu. W godz. 8—13 zostanie wprowadzony ruch dwukierunkowy na jednym pasmie ruchu na moście Debnickim. Ruch będzie regulowany przez funkcjonariuszy MO. Informuje się posiadaczy pojazdów, że pojazdy pozostawione w miejscach o ograniczonym postoju lub zatrzymywaniu się będą usuwane z tych miejsc, a koszarom zostaną obciążeni posiadacze pojazdów.

KOMUNIKACJA MPK

Komunikacja tramwajowa i autobusowa do godz. 8.45 odbywać się będzie normalnie na swoich trasach. Po godz. 8.45 zostanie utrzymany normalny ruch tramwajowy i autobusowy w dzielnicach Nowa Huta oraz tramwajowy na trasach: Nowa Huta —



1 Maja w Krakowie i województwie

Z okazji 1-majowego święta odbywają się w Krakowie i na terenie województwa miejskiego liczne wiece, capstrzyki i okolicznościowe spotkania.

Będzie mniejszy tłok w kolejce po paszporty

W związku z licznymi uwagami i postulatami społecznymi, kierownictwo KW MO w Krakowie informuje, że Biuro Paszportów MSW podjęło decyzję o zwiększeniu obsady kadrowej Wydziału Paszportów w naszym mieście. I tak od 2 maja br. uruchomione zostają dwa dodatkowe punkty paszportowe: przy KD MO w Nowej Hucie — w jej siedzibie: os. Zgody 10 (II brama) i w budynku Komisarzatu MO w Podgórzu przy ul. Bieżanowskiej 70. W punktach tych można składać wnioski paszportowe na wyjazd do krajów kapitalistycznych, Jugosławii i podania o dokonanie wpisu do dowodów osobistych na wyjazd do krajów demokracji ludowej. Punkt w Nowej Hucie obsługuje mieszkańców tej dzielnicy, miasta i gminy Proszowice i okolicznych gmin: Igołomia-Wawrzeńczyce, Kocmyrzów-Luborzyca, Nowe Brzesko, Drwinia, Radziemice, Koniusza, Placówka w Podgórzu załatwiać będzie wnioski i podania mieszkańców macierzystej dzielnicy, miasta-gminy Wieliczka i Niepołomice, a także gminy Kłaj. W obu punktach paszportowych są następujące dni i godziny przyjęć: w poniedziałki od godz. 11 do 17, we wtorki, czwartki i piątki od 8.30 do 14, natomiast w soboty od 8.30 do 12, w środy placówki nie przyjmują stron, podobnie jak w wolne soboty i inne dni świąteczne. Ponadto Wydział Paszportów KW MO w Krakowie przypomina, że już od dłuższego czasu czynny jest w poniedziałki i czwartki punkt paszportowy w siedzibie MO w Myślenicach, który swym zasięgiem obejmuje ludność tego miasta, miastagminy Dobczyce i Sułkowice, a także gmin: Gdów, Peim, Wiśniowa, Tokarnia, Siepraw i Raciechówce. W dalszym ciągu kierownictwo Wydziału Paszportów KW MO w Krakowie apeluje za naszym pośrednictwem — do społeczeństwa województwa miejskiego krakowskiego, aby wpisy do dowodów osobistych załatwiali korzystając z pośrednictwa miejscowych biur podróży.

Odnaczenia dla kolejarzy

Z okazji Święta 1 Maja za wybitne osiągnięcia w pracy zawodowej i społeczno-politycznej zostali odznaczeni następujący kolejarze Południowej DOKP w Krakowie. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Jan Drabik — dyspozytor w Lokomotywowni Trzebinia, Jan Kaczmarczyk — st. rzemieślnik specjalista Oddziału Zmechanizowanych Robót Drogowych PKP Kraków, Tadeusz Kulig — st. torowisko Odcinka Drogowego w Muszynie, Jan Martuszewski — maszynista spalinywch pojazdów trakcyjnych w Lokomotywowni Nowy Sącz i inż. Leon Ryż — główny inżynier Biura Inwestycji PDKP. (TG)

Notatnik krakowski

- DZIS O GODZINIE:**
* 17 — Klub Młodych, os. Młodoci 1 — „Orzeł i reszka” — film.
* 17 — „ROTUNDA” — SCF „Stodola” prezentuje swoje filmy: o 19 — Dyskoteka.
* 17 — „DISKOMAT”, ul. Bronowicka 73 — Główna płyt.
* 19 — DDK Krowodrza, ul. Papernicza 2 — Wieczory w Zajeździe Biednych (za zaproszeniem).
* 12.30 — Klub Prac. Łączności, ul. Westerplatte 20 — Otwarcie wystawy obrazów artystów amatorów-członków „Podwawelskiej Grupy Twórczej”. Godziny otwarcia: 11—14 i 17—19 (oprócz świąt i niedziel).
W NIEDZIELE:
* 11 — DDK Krowodrza — Kino „MUMINEK” — filmy dla dzieci.
* 15 i 19 — Klub Kuźnia, os. Złotego Wieku 14 — „Niedziela z bajką” — Przygody Robinsona Krusoe.
* 16 — 2.00 — Rynek Gł. — Występy regionalnych zespołów góralskich.
* 16 — „STARÓWKA”, ul. Szczepańska 3 II p. — Spotkanie z Bolkiem i Lolkiem na ekranie.
* 19 — Klub „EUHEMER”, Rynek Gł. 12 I p. — Wieczór Laureatów I Krakowskiej Wiosny Poetyckiej.
* 21 — „ROTUNDA” — Koncert estradowy „Stodola”.
W PONIEDZIAŁEK:
* 15—21 — Rynek Gł. — Występy zespołów i kapel ludowych z Krakowa i woj. krakowskiego.
* 16—18 — Zalew nad Dłubnią — Koncert 1-majowy w wyk. zespołów Domu Kultury HIL i artystów scen krakowskich.
* 18 — Klub Kuźnia — Zabawa ludowa.
* 19 — Klub Śródpole, Wzg. Krzesławickie 17 a — Film „Kazimierz Wielki”.
WE WTÓREK:
* 17 — MPK, Mały Rynek 4 — „Muzyczne spotkanie polskoszwedzkie z udziałem studentów PWSM”.
* 17.30 — Klub ZNP, ul. Sienkiewicza 27 — Spotkanie z pisarką Adela Drodz Starikowa. Montaż oparty na utworach autorki w wyk. Zespołu Żywego Słowa „Ułanki”.

w kilku wierszach

W KDK „Pałac pod Baranami” Rynek Gł. 27 uruchamia się w dn. 2—6 maja br. w godz. 11—18 wystawę publikacji Akademii Nauk Litewskiej SRR. Ekspozycja obejmuje ponad 400 pozycji z ostatnich dwóch lat m. in. z dziedziny bibliografii, historii i prawa, filozofii i ekonomii, filologii, nauk biologicznych, matematyczno-fizycznych, geologiczno-geograficznych i technicznych. Ponadto zaprezentowane zostaną wybrane tytuły z zakresu sztuki litewskiej i literatury pięknej. Podczas trwania wystawy można będzie składać zamówienia na wybrane wydawnictwa.

Rozdane zostały nagrody w jubileuszowym XX Autostopie 77. Pod adresem biura Spół. Komitetu Autostop w Warszawie nadesłano kupony przejechanego kilometra 4.662 kierowców, wśród których zostało rozlosowanych 499 nagród na sumę 482.500 zł w formie bonów oszczędnościowych PKO. Główna nagroda — popularny maluch „fiat 126 p” przypadł kierowcy z Gorzowa Wlkp. M. Lewandowskiemu. Z woj. m. krakowskiego zostało nagrodzonych 19 kierowców.

W ramach wymiany kulturalnej zaprzyjaźnionych miast Kraków—Bratysława, przebywając w Krakowie w dniach 26 kwietnia do 1 maja 1978 r. zespół Musica Aeterna z Bratysławy. Jest to zespół wokalo-instrumentalny kierowany przez Jana Albrechta. Założony został w roku 1971, jego celem jest przybliżenie współczesnemu słuchaczowi dzieł muzycznych gotyku, renesansu i baroku.

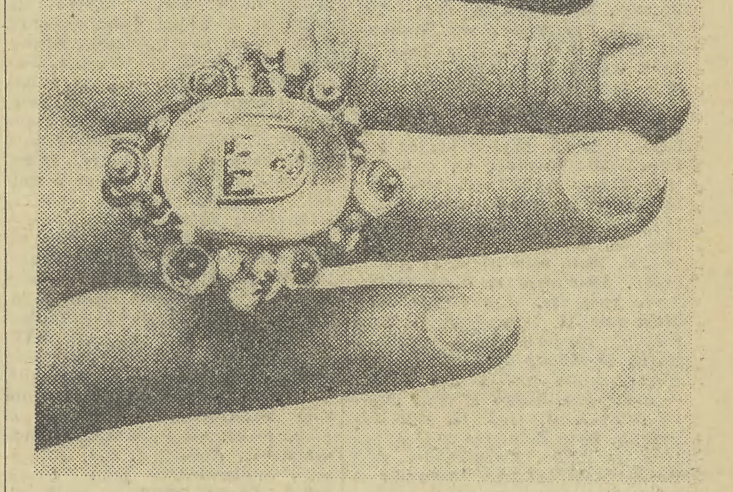
Zespół koncertować będzie w dniu 29 kwietnia o godz. 18 w GOK w Niepołomicach oraz dnia 30 kwietnia o godz. 19 na dziedzińcu Krakowskiego Domu Kultury „Pałac pod Baranami”.

I miejsce dla Ośrodka „Praktyczna Pani”

Zaszczytne I miejsce w społecznym konkursie pn. „Zawsze do usług” przypadło Ośrodkowi „Praktyczna Pani” przy ul. Lubicz. Zdystansował on tym samym 17 innych tego typu krakowskich placówek, zmagających się o palmę pierwszeństwa w zakresie organizowania pokazów modnych fryzur i makijażu, racjonalnego żywienia i estetycznego podawania posiłków, kroju i szycia odzieży. Jak nas poinformowała kierowniczka wyróżnionego ośrodka — Zofia Klusek, w ramach ubiegłorocznego konkursu 11 pracowników i 7 instruktoerek zorganizowało 245 takich pokazów i

6 konkursów dla 5,5 tys. kobiet. Ponadto Ośrodek „PP” nawiązał współpracę z Domem Opieki Społecznej przy ul. Reja i in. tego rodzaju placówkami, świadcząc społecznie usługi fryzjerskie i przygotowując pokazy żywieniowe. Tę pożyteczną działalność Ośrodek „PP” przy ul. Lubicz zamierza kontynuować poprzez ponowne przystąpienie do takiego samego konkursu w bież. roku. (Z)

* W KDK, Galeria 2 — czynna jest do 5 maja br. wystawa malarstwa Jana Michałika (w godz. 14—18).



Pracownicy Spółdzielni Pracy Rękodziela Artystycznego „Imago-Artis” postanowili ufundować nagrodę — srebrny pierścień na Festiwal Piosenki Studenckiej w Krakowie dla najlepszej finalistki — studentki krakowskiej uczelni. Zwycięzcy ten będą utrzymywać corocznie. Tegoroczny srebrny pierścień (na naszym zdjęciu) jest dziełem artystki-złotnika Barbary Małodobry-Szewczyk. Naturalnie jest to wyrób unikatowy, będący połączeniem srebra i koralu, a by był bardzo krakowski w charakterze jego centralnym punktem jest mały herb naszego miasta. (J. r.)
Fot. JADWIGA RUBIS

KIEDY Co KIEDYgdzie Co gdzie? KIEDY

SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
29 KWIEŹNIA Robert Piotra	30 KWIEŹNIA Mariana Katarzyny	1 MAJA ŚWIĘTO PRACY

TEATRY

Sobota

Słowackiego 19.15 Dams i huzary. Miniatura (pl. św. Duchy 2) 19.15 Wroć ludu (premiera prasowa). Modrzewskiej 19.15 Z biegiem lat, z biegiem dni. Scena Forum 20 Pojedynki. Kameralny 19.15 Czekając na Godota. Bagatel 19.30 Szkoła żon, 20 Pepsie. Ludowy 19.15 Ciepłe czasy. Muzyczny (ul. Lubicz 46) 19.15 Kraina uśmiechu. Kawiarnia „Jubilat” 22 Kabaret — Nieszcześnie ze szczęściem. Teatr Kolejarski (ul. Bocheńska 5) 19. Czwere damy i as.

Niedziela

Słowackiego 14 Królewna Śnieżka. 19.15 Dams i huzary. Miniatura 19.15 Wroć ludu. Modrzewskiej 19.15 Opera za trzy groje. Kameralny 19.15 Czekając na Godota. Bagatel 19.30 „Kram” z piosenkami. Ludowy 19.15 Ciepłe czasy. Herbaciarnia „Feniks” 17. Sad nad operetką. Teatr Kolejarski 15 Czwere damy i as.

Poniedziałek

Ludowy 19.15 Romans z wodevilu.

KINA

Sobota

Kijów 15.45, 18 Skrzydło czy nóżka. (fr. b.o.). 20.15 Port lotniczy 77. (USA 1. 15). Uciecha 15.45, 18, 20.15 Czarny korsarz (wl. 1. 15). Warszawa 15.45, 18, 20.15 Człowiek klanu (USA 1. 18). Wolność 15.45, 18, 20.15 Taksówkarz (USA 1. 18). Sztuka 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 Dzień Huzonu — Gwiazdy lat trzydziestych. Wanda 15.45, 18, 20.15 Mecanica National (meks. 1. 18). Mi. Gwardia 15.45, 17, 19.15 Zabity na śmierć (USA 1. 15). Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 Nickeleodeon (ang. 1. 12). Swit (os. Teatr. 10) 15.45, 18, 20.15 Gang Olsewa wpada w szal (duński 1. 12). Mała sala 15, 17, 19 Krótki sezon (wl. 1. 15). Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Nieme kino (USA 1. 15). Mała sala 15, 17, 19.30 Powrót różowej pantery (ang. 1. 12). Kultúra (Rynek Gł. 27) 14, 16, 20 Policia dziękuje (wl. 1. 18). 18 Szli żołnierze (radz. b.o.). Wiedza (Rynek Gł. 27) 17.15 Andora (pol. b.o.). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 Samotnik (fr. 1. 15). Dom Żołnierza (dl. Lubicz 46) 15.30 Zadio (USA 1. 15). Zwiastów (Grzegorzka 71) 20. Omen (USA 1. 18). Rotunda (Oleandry 1) 17. Kino. Filmów Studenckich. Wista (Gazowa 21) 16, 18.30 Sprawa Gorgonowej (pol. 1. 15). Pasaż (Pasaż Bielaka) 15, 17, 19 Przygody Bolka i Lolka. 18 Awanti (USA 1. 15). 20.15 Wąż... (USA 1. 18). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30 Miłostna edukacja Walentego (fr. 1. 15). 19.30 Mroźny pepermint (hisp. 1. 18). Podwawelskie (ul. Komandorów 16, 18, Rywaka (fr. 1. 15). Tęcza (ul. Praska) 17, 19 Terror Mechagodzilli (jap. b.o.). Ugorek (os. Ugorek) 15, 17 Pocatunki z Hongkongu (fr. 1. 12). 19 Dzieje grzechu (pol. 1. 18). Stinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Brawurowe porwanie (USA 1. 18).

Niedziela

Kijów 15.45, 18 Skrzydło czy nóżka. 20.15 Port lotniczy 77. Uciecha 10 Dick i Jane (USA 1. 15). 12.15, 15.45, 18, 20.15 Czarny korsarz. Warszawa 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Człowiek klanu. Wolność 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Taksówkarz. Sztuka 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 Jest grzeszna pieśń (fin. 1. 18). 18, 20.15 Pogwarki (radz. b.o.). Wanda 10, 12.15 Antyki (pol. 1. 15). 15.45, 18, 20.15 Mecanica National. Mi. Gwardia 12, 14.45, 17, 19.15 Zabity na śmierć. Wrzós 11, 12. Bajki 13 Zorro (fr.-wl. b.o.). 15.45, 18, 20.15 Nickeleodeon. Swit 13, 15.45, 18, 20.15 Gang Olsewa wpada w szal. Mała sala 15, 17, 19 Krótki sezon. Światowid 13 Pirat (meks. b.o.). 15.45, 18, 20.15 Nieme kino. Mała sala 15, 17, 19.30 Powrót różowej pantery. Kultúra 10, 12, 14, 18, 20 Policia dziękuje. 16 Pani Bóvary. do 14 (pol. 1. 15). Wiedza — nieczynne. Mikro 11 Mały księż (USA b.o.). 15.45, 18, 20.15 Samotnik. Dom Żołnierza 12.30 Bajki. 15.30, 18 Zadio. Zwiastów 12.15 Bajki. 16, 18, 20 Omen. Rotunda 15 DKF: Alpakałpa (Peru). Zaproszenie (Szwajcaria). Wista 11, 12 Przygody Bolka i Lolka. 13, 16 Dzień Delfina (USA b.o.). 18 Sprawa Gorgonowej. Maskotka 10.45, 12.15, 15.30 Wyspa skarbow (fr. 1. 12). 17.30, 19.30 Miłostna edukacja Walentego. Pasaż 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17 Przygody Bolka i Lolka. 18 Awanti. 20.15 Wąż... Podwawelskie 11, 12 Bajki. 15, 18 Rywaka. Tęcza 15, 17, 19 Terror Mechagodzilli. Ugorek 12, 13 Przygody Bolka i Lolka. 15, 17 Pocatunki z

DYŻURY

Pogot. MO tel. 97, Straż Pożarna 98, Pogot. Ratunk. Łazarza 14; wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 238-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (sob. 20-7, niedz. 14-7), ambulatorium okulistyczne (cała doba), Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-57, N. Huta 422-22, Lotnisko Bałce 190-29.

Sobota

Chir.: Prądnicka 35, Chir. dzieci.: Prokocim, Urolog.: Prądnicka 35, Laryngol.: Kopernika 23a, Okulist.: Kopernika 38, (Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji).

Niedziela

Chir.: Trynatarska 11, Chir. dzieci.: Prądnicka 35, Urolog.: Prądnicka 35, Laryngol.: Kopernika 23a, Okulist.: Witkowiec, (Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji).

Poniedziałek

Chir., Chir. dzieci., Urolog., Laryngol., Okulist.: os. Na Skarpie 65, (Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji).

Dyżurnie poradnie: internistyczna, pediatria, gabinet zabiegowy (18-21), zgłoszenia wizyt domowych (18-20) w niedz. i pon. dochodzi stomatologiczna (8-14, wizyty domowe 8-13); dla Śródmieścia — al. Pokoju 4, tel. 181-80, 183-95, dla Nowej Huty — os. Jagiellońskie bl. 1, tel. 856-26, dla Krowczy — ul. Galla 24, tel. 721-35, dla Podgórza — ul. Krasickiego Boczn. 3, tel. 613-55, 650-99. Inf. Służby Zdrowia: tel. 203-11 (cała doba), Punkt Inf. Aptecznej 107-65, Inf. Toksykologiczna, Kopernika 26, tel. 199-99, Inf. akcji „W”, tel. 606-80 (8-17, niedz. pon. niecz.), Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów — Lek. Spółdz. Pracy, tel. 295-78, 225-65 (16-23.30, niedz. 8-23.30, porady kardiol. w niedz. i święta — nieczynne), Telefon Zaufania 371-37 (16-22), dla dzieci i młodzieży 611-42 (14-18), Milicyjny Telefon Zaufania 216-41 (cała doba), 262-33 (8-16), Inf. kolejowa 241-82, kraj. 223-33, 295-15, Inf. Turystyczna „Wawel-Tourist” ul. Pawia 8, tel. 260-91 (8-18, niedz. i święta 8-14), Inf. Kulturalna KDK, inf. 144 III p, tel. 244-02 (11-18), Inf. o Usługach, Floriańska 20, tel. 271-30, 228-90 (7-18, niedz. niecz.), Nowa Huta, os. Zgody 7, tel. 447-31 (8-18, niedz. niecz.), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawior 3, tel. 755-75 i 748-92 (7-22).

APTEKI

Sobota — Niedziela Poniedziałek

Dyżury nocne: Rynek Gł. 42 (tlen), Waryńskiego 24 (tlen), Długa 88, pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Nowa Huta A. Struga 36, Nowa Huta Centrum A bl. 3 (tlen).

Niedziela — Poniedziałek

Dyżury dzienne: jak wyżej.

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do 18.
Ogród Botaniczny (Kopernika) niedz. 10-14.

RADIO

Sobota

Program I

NA FALI 1322 M

Wiadomości: 19, 20, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5

16 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18 Relacje ze spotkań piłkarskich o mistrz. I ligi. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Relacje ze spotkań piłkarskich o mistrz. I ligi. 19.15 Przeboje bez słów. 19.40 Gwiazdy jazzu. 20.05 Podwieczorek przy mikrofonie. 21.35 Przy muz. o sporcie. 21.58 Kom. Totalizatora Sport. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Szczecin na muz. antenie. 23 Wita Was Polska.

Program II

NA FALI 249 M

Wiadomości: 16.40, 21.45, 23.30
17 Spotkanie z piosenką radz. 17.20 Powieść miesiąca — M. Bilutovic — Bohater na osie. 17.40 Rep. — Zyciorysy pionierów. 18 Muzyczne archiwum. 18.30 Echa dnia. 18.40 Aud. kombatancka. 19 Matysiakiowie. 19.30 Problemy teatru operowego. 20 Pewnego dnia — poemat T. Kubiaka. 20.15 Prag. recitalu pianisty austr. J. Demusa. 21.55 Śpiewa A. Holski. 22 Aud. satyryczna. 23 Mistrzowski interpretacje muz. dawnej. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muz.

Program III

UKF 66.89 MHz

Wiadomości: 17, 19.30, 22
17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Powrót Aznawoura. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Koncert jakiego nie było. 19 Książka tygodnia — S. Tomaszewski — Zbrojne dzieciństwo. 19.15 Dawnych wspomnień czar. 19.35 Opera tygodnia — Verdi — Trubadur. 19.50 Tango November — odc. pow. J. Hoyletta. 20 Baw się razem z nami. 22.15 Dziwny odlot — słuch.

22.45 Śpiewa L. de Paul. 23.05 Jam session w Trójce.

Program IV

I AUDYCE LOKALNE
ROZGŁOSNI KRAKOWSKIEJ PR
UKF 68.75 MHz

Wiadomości: 16.40, 22.55
16.50 Wasze troski nasze wnioski (Kr.). 17.05 Król perkozów — słuch. 17.40 Zjazd (Kr.). 18.24 Pogoda (Kr.). 18.25 Ziemia, człowiek, wszechświat. 19 Czy znasz swoje prawo? 19.15 Lek. jęz. franc. 19.30 Studio Dwóch — mag. stereo (Kr.). 21.15 Lokalny Stereofoniczny program muzyczny — muz. poważna (Kr.). 22.15 Portrety Polaków. 22.35 Tradycje wychowawcze — aud. 22.50 Ch. Koechlin — Jeśli tego pragniesz.

Niedziela

Program I

Wiadomości: 8, 9, 10, 12.05, 16, 18, 20, 21, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5
8.18 Moje aud. muzyczne. 9.05 Mag. Woksyjowy. 10.05 Symfonia instrumentalna. 10.30 Teatr dla dzieci — Winda. 11 Różne barwy piosenek. 12.45 Pol. muz. popularna. 13 Studio Gama. 14.30 W. Jezioranach. 15 Koncert żywych. 16.05 Teatr PR — Pogoń. 16.35 Koncert. 17.15 Studio Młodych. 18 Kom. Totalizatora Sport. 18.05 Muz. z filmów. 19.15 Przy muz. o sporcie. 20 Koncert bez biletu. 21.05 Radiowariety. 22 Telegramy muz. ze świata. 22.35 Musicon. 23.05 Inf. sport. 23.15 Rewia piosenek. 23.45 Ork. PR i TV.

Program II

Wiadomości: 8.30, 14.30, 18.30, 21.30, 23.30

7.45 Piosenki 35-lecia. 8.30 Zaw sze w niedzielę — tel. lit. 8.30 Koncert organowy. 8.45 Nowości Teatru PR. 9 Poczta Literacka. 9.20 Z wizytą u J. Janickiego. 9.50 Tygodniowy Przegląd Prasy. 10 Z wizytą u J. Janickiego. 10.10 Lekcja poloneza — rep. lit. 11 Wspomniany debiut — M. Piechal. 11.40 Poezja J. Iwaszkiewicza. 12.05 Poranek symfoniczny. 13 Teatr PR — Wodevil — Kocham, Kocham. 14.15 A. Marcello — Koncert d-moll. 14.35 Muz. Podhala. 15 Teatr dla Młodej — Katriona — cz. V. 15.45 Moda i piosenka. 16 Chopin na płytach świata. 16.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 16.50 Panorama pol. wokalistyki. 18.35 Felieton public. między. 18.45 Reklama. 19 Recital Z. Wodeckiego. 19.20 Rozgłoszenia Harcerska. 20 Wielcy artyści estrady i kabaretu. 21 Wojsko, strategia, obronność. 21.15 Piosenki żołnierskie. 21.30 Mag. Tygodnia. 22.30 Kroki we mgie — Pierwszy telefon w Stenton Creek — opow. L. Wozniak. 23 Piękno chorału gregoriańskiego. 23.35 Publicystyka międzynarodowa. 23.40 Muz.

Program III

Wiadomości: 8.30, 14, 19.30, 22, 23.30

8.35 Co kto lubi. 9 Tango November — odc. pow. J. Hoyletta. 9.10 Z dunajową wodą. 9.30 Gdy się mówi „robotnik”. 9.50 Ragtime na cztery ręce. 10 minut na godzinę. 11 Zespół Chataurini. 11.15 Niedzielnia szkoła muzyczna. 12 Tryumf i pogrom — Przeklęty Atlantyk — odc. słuch. dok. 12.25 Z sal koncertowych. 13.20 Przeboje z nowych płyt. 14.05 Peryskop. 14.30 Z muzycznego archiwum pr. III. 15 My z drugiej połowy XX w. 15.20 Nowa płyta duetu W. Jennings i W. Nelson. 16 Mozart — słuch. 16.35 Mistrzowie gitary klasycznej. 16.45 Życie wierszowane — rep. 17 Zapraszamy do Trójki. 19 Dzień się nam ballada. 19.35 Opera tygodnia — Verdi — Trubadur. 19.50 Tango November — odc. pow. J. Hoyletta. 20 Jazz piano forte. 20.30 Aud. rozrywkowa. 21 Z tysiąca i jednej piosenki. 22.15 G. Apollinaire — Artur król dziejowy — król nowy. 22.30 Szlagiery z patefonu. 23.05 Z warsz. klubów jazzowych. 23.45 Śpiewa L. Prus.

Program IV

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55

8.05 Co słychać (Kr.). 8.29 Pogoda (Kr.). 8.30 Z sal koncertowych stolicy. 9 Fel. lit. W. Zechentera (Kr.). 9.10 Poranek lit.-muzyczny (Kr.). 9.40 Amatorskie zesp. naszego regionu — Wesele spiskie (Kr.). 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki. 11 Lek. jęz. łacińskiego. 11.20 Chor Politechniki Szczecińskiej. 11.35 Zgadnij, sprawdź, odpowiedz. 12.05 II cz. meczu piłk. Garbarnia — Cracovia. 12.45 Teatr Klasyki dla Młodej — Samotny biały żagiel. 13.15 Muz. rozr. 13.30 Muzyczny szereg (STEREO KR). 14.10 Dźwiękowe wjaśnienia — Chomik. 14.40 Muz. z jednej płyty (Stereo). 15 Teatr PR — Studio Stereofoniczne — Samoobrona. 16.05 Studio Wawel (STEREO KR). 17.10 Wiersze J. Lohmanna (Kr.). 17.20 Koncert żywych (Kr.). 18 Radiolatornia. 18.30 Anegdota i fakty. 19 Z. Kodaly — Wieczór pizadek — opera (STEREO KR). 20.35 Koncert z okazji święta narodowego Holandii (STEREO KR). 22 Krak. aktualności sport. 22.10 T. de Leeuw — Oratorium — Hlob.

Poniedziałek

Program I

Wiadomości: 6, 16, 18, 21, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5
9.30 Studio 1-Majowe. 14 Muz. pol. 14.30 Krajobrazy — montaż poezji i prozy. 15 Koncert żywych. 16.05 Przeciwny — słuch. 17 Studio Młodych. 18 „Białoczerwone” w melodii i piosence. 19.30 Przy muz. o sporcie. 20 Koncert przyjaźni. 20.35 Jazz inspirowany fol-

klorem. 21.05 Aud. rozr. 22.05 Majowy korowód tańca i piosenki. 23.05 Wiad. sport. 23.15 Majowy korowód tańca i piosenki.

Program II

Wiadomości: 7.30, 14.30, 18.30, 23.30

7.35 Koncert. 8.30 Działanie moim hobby — frag. wspomnień M. Alrif. 9 Pol. piosenki rewolucyjne i robotnicze. 9.30-14 Studio 1-Majowe. 14 Muz. 14.30 Pol. muz. kameralna. 15 Przykro ci tato? — słuch. 15.30 Muzyczny spacer po Warszawie. 16 Piękna nasza Polska cała. 16.30 Koncert Chopinowski z nagrań W. Kędry. 17 Pozdrowienia dla wszystkich — Marks — słuch. dok. 18.35 Tańce góralskie. 18.40 Równina, od której się nie ucieknie — rep. lit. 19 Piosenki z kolobrzęskiego amfiteatru. 20 Aud. o twórczości W. Broniewskiego. 20.30 Koncert muz. pol. 21.30 1 Maja w kraju i na świecie. 22.10 Maje w maju — aud. 22.50 Koncert muz. pol. 23.35 Muz.

Program III

Wiadomości: 8.30, 14, 19.30, 22

8 A ja lubię defilady. 8.35 Gdy zakwitnie maj. 9 Tango November — odc. pow. J. Hoyletta. 9.10 Piosenki Skaldów. 9.30 Studio 1-Majowe. 10.30 Parada pol. tradycjonalistów. 10.50 Ojciec i synowie — rep. 11.04 Parada pol. tradycjonalistów. 11.20 Spełnienia — rep. 11.32 Parada pol. tradycjonalistów. 11.50 Białe do przodu — rep. 12.02 Parada pol. tradycjonalistów. 12.30 Po latach — rep. 12.35 Parada pol. tradycjonalistów. 12.50

Program IV

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55

8.05 Co słychać (Kr.). 8.29 Pogoda (Kr.). 8.30 Poranek lit.-muzyczny (Kr.). 9.30 Studio 1-Majowe. 19.30 Muz. pol. 11 Muz. operowy w wyk. pol. artystów. 12.05 Co to w grzyby — słuch. 12.48 Studio Gama. 15.05 W Jezioranach. 16.05 Pol. kapele regionalne. 16.05 Aktualna (Kr.). 16.20 Ludzkiem majowego pochodu — Koncert stereofoniczny (Kr.). 16.30 Kaziński Jagiellończyk i jego czasy — rep. 16.45 „Anegdota i fakty”. 18.35 Tradycje pierwszomajowe. 19.30 Graja Warszawskie Smyczki. 19.50 Opowieść o K. Hoppenie — pomnianym malarzu radomskim. 19.20 Z nagrań J. Mogilewskiego (Kr.) (Stereo). 20 XVIII Poznańska Muzyczna (Kr Stereo). 22 Kłowski aktualności sport. 22.10 Portrety Polaków — M. Pienalska. 22.35 Dźwiękowe wjaśnienia — Mrówki.

Sobota I

6 TTR — Uprawa roślin. 8.30 TTR — Hodowla zwierząt. 9 Nauka o człowieku kl. 8. 11.15 Koniec pieśni — film fab. bulg. 12.45 TTR — Hodowla zwierząt. 13.15 TTR — Mechanizacja rolnictwa. 13.45 Red. szkolna zapowiada. 13.55 Progr. dnia. 14 Dziennik. 14.10 Obiektyw. 14.30 Radzimy rolnikom. 14.40 Księżniczka siedmiopiatek — film ZSRR dla dzieci. 15.05 Spotkanie na antenie. 15.35 Radar. 15.50 Latarnia Czarnokieska — Wieczne tematy. 16.20 Kochankowie z Weron — film fab. fr. 16.10 Studio Sport — rozgrywki I ligi piłki nożnej. 17 Dobranoc. 19.10 Siódemka. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Mężczyzna, który mi się podoba — film fab. fr.-wl. 22.25 Dziennik. 22.40 Mała antologia kabaretu — odc. 1 — U Lorka. 23.20 Supergang — film sensas. USA.

Sobota II

14.10 Progr. dnia. 14.15 Sobota z przyjaciółmi. 15.05 Popołudnie podróży i przygody — filmy Sz. Wodwika cz. 2. 16 Studio Sport — Wspomnienia reporterów. 17.20 Studio Gama — Amatorzy na plan. 18.20 Uśmiechy starego kina — Niezapomniany Charlie. 19 Pr. lokalny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Teatr Wspomnień — A. Arbuzow — Irkucka historia. 22.20 Wielka miłość Balzaka — Spotkanie w Sankt-Petersburgu — film fab. TP. 23.10 W. A. Mozart — Wesele Figara — cz. 2.

Niedziela I

6.35 TTR — Hodowla zwierząt. 7.05 TTR — Mechanizacja rolnictwa. 7.35 Nasze spotkanie. 7.55 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 8.20 Studio Sport + Telewizjarda. 8.35 Progr. dnia. 9 Teleranek. 10.20 Antena. 10.45 U zarania dziejów — odc. 5 — Jednostka a społeczeństwo — film dok. TV wl. 11.45 Dziennik. 12 Rolnicze rozmowy. 12.30 TYLKO W NIEDZIELE. 12.35 Pójda na czele pochodu. 12.50 Aukcja w osiedlu — reportaż (I). 13 Dla dzieci: Pan Polka i spółka. 13.30 Bądź idealnym dziadkiem — pr. quizowy. 13.45 Aukcja w osiedlu (II). 13.55 Mój pamiętnik. 14.30 Życ w pokoju — pr. dok. 14.45 Bądź idealnym dziadkiem. 15.15 Losowanie Dużego Lotka. 15.45 Mój pamiętnik. 15.55 Gwiazda Południa — film przygod. 17.45 Wokół Teatru Wielkiego — film dok. 18.10 Mistrzowie sceny — I. Machowski. 18.20 Pójda na czele pochodu. 18.45 A. Ci-borowski — Świat, który widziałem. 19 Wieczorynka. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.35 Noce i dnie — odcinek X. 21.25 Melodie znad Wisły. 21.40 Zaproszenie do Teatru Komedia w Warszawie. 22.15 Studio Sport. 22.30 Melodie znad Wisły. 22.40 Zagadka literacka. 22.50 Tygrys i kotka — film fab. wl.

Niedziela II

7 Jęz. niem. — kurs podst. 7.30 Jęz. ang. — kurs podst. 8 Jęz. franc. — kurs podst. 8.30 Jęz. ros. — kurs podst. 9 Teatr Telewizji — D. Storey — Jubileusz. 10.30 W starym kinie — Droga tytoniowa — film fab. USA. 11.55 Teleturniej wojskowy. 12.40 Dla dzieci — Bajkowy koncert żywych. 13.20 Studio Sport. 13.55 Ekran reporterów — Chile — minuta ciszy. 14.55 Prawda czasu — prawda e-kranu — Pewnego lata — film radz. 16.15 Leśmian — widowisko poetyckie. 17 Korespondenci — widow. public. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Studio Gama. 21.35 Rodzaj miłości — film fab. pr. ang.

Zostawić po sobie — rep. Parada pol. tradycjonalistów. Powracająca melodyjka. Światowe wykonania muz. pol. Zesp. Z. Namysłowski. W dloni zaciskam przestrzeń rep. 15.50 Piosenki w tonacji Tr. kl. 16.20 Nowe płyty Pol. Nagra. 16.45 Zielony karnawał. 17.30 Wspomnienia T. Dąbrowskiego. Zielony karnawał. 19 M. Mita. — Przemienię z wiatrem — pow. 19.35 Opera tygodnia — Różyczki — Eros i Psyche. Tango November — odc. pow. Hoyletta. 20 60 minut na godzinę. 21 Galeria starych mistrzów. Zielony karnawał. 23.05 Majowy Jam session.

Program IV

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55
8.05 Co słychać (Kr.). 8.29 Pogoda (Kr.). 8.30 Poranek lit.-muzyczny (Kr.). 9.30 Studio 1-Majowe. 19.30 Muz. pol. 11 Muz. operowy w wyk. pol. artystów. 12.05 Co to w grzyby — słuch. 12.48 Studio Gama. 15.05 W Jezioranach. 16.05 Pol. kapele regionalne. 16.05 Aktualna (Kr.). 16.20 Ludzkiem majowego pochodu — Koncert stereofoniczny (Kr.). 16.30 Kaziński Jagiellończyk i jego czasy — rep. 16.45 „Anegdota i fakty”. 18.35 Tradycje pierwszomajowe. 19.30 Graja Warszawskie Smyczki. 19.50 Opowieść o K. Hoppenie — pomnianym malarzu radomskim. 19.20 Z nagrań J. Mogilewskiego (Kr.) (Stereo). 20 XVIII Poznańska Muzyczna (Kr Stereo). 2

Wtorek I

9 Noc i dnie — odc. 10. 10 Dla
szkół — Czerwone, żółte, zielone.
11.05 Jęz. polski — kl. III lic. 12
Histo — kl. VIII. 12.45 RTSS —
chemia. 13.45 RTSS — biologia.
14.45 Progr. dnia. 15 Melodie. 15.30
Klub Seniora. 16 Dziennik. 16.10
Obiektyw — pr. woj.: krakowskie-
go, krosieńskiego, nowosądeckie-
go, przemyskiego, rzeszowskiego,
tarnowskiego. 16.30 Studio Mło-
dych. 17.10 Zgadnij kim jestem
— teleturniej. 17.50 Radzimy ro-
lnikom. 18 Studio Sport — zakoń-
czenie rozgrywek I ligi piłki no-
żnej. 19 Dobranoc. 19.10 Siódem-
ka. 19.30 Wieczór z dziennikiem.
20.30 Saga rodu Palliserów. 21.30
Spotkanie pokoleń. 22 XYZ — cz. I.
23.30 Dziennik. 22.45 XYZ — cz. II.

Wtorek II

15.55 Progr. dnia. 16 Kino Naj-
młodszych — filmy animowane.
16.30 Spóźniona miłość — film fab.
ZSRR. 18 Dla młodych widzów —
Skrzydła. 18.30 Bitwy, kampanie,
dowódcy. 19 Progr. lokalny. 19.20
Dobranoc. 19.30 Wieczór z dzien-
nikiem. 20.30 Jęz. ang. — kurs
podst. 21 Inicjatywy — pr. public.
21.30 24 godziny. 21.40 Sywetki
X Muzy — Leon Niemczyk. 22.05
Wtorek melomana.

Środa I

9 RTSS — chemia. 6.30 RTSS
— biologia. 9 Fizyka — kl. VI.
11.05 Fizyka — kl. VIII. 12 Wych.

(Dokończenie ze str. 1)

Silniki przeznaczone do „Polonezów” — w porównaniu do silników samochodów „fiat 125 p” — zawierają wiele udoskonal-

„Polonezy” są wyposażone w sprzęgło z centralną sprężyną, wymagającą mniejszego nacisku na pedał oraz — alternatywnie — w dwa rodzaje skrzyń bie-

Konstruktorzy pojazdu szczegó-
lną uwagę zwrócili na sprawy
bezpieczeństwa. Poprzez za-
stosowanie odpowiednio sztyw-
nej kabiny pasażerskiej uzyska-

tygodniowy program TV

(od 2 do 5 maja 1978 r.)

plastyczne — kl. VII—VIII. 12.45
RTSS — jęz. polski. 13.25 RTSS
— matematyka. 14.55 Progr. dnia.
15 Melodie. 15.30 NURT — nau-
czanie początkowe. 16 Dziennik.
16.10 Obiektyw. 16.30 Dla dzieci
— Encyklopedia. 17 Spo-
zaw. gór i rzek — Berliński finał.
17.30 Losowanie Małego Lotka. 17.45
Nie tylko dla kobiet. 18.15 Kółko i
krzyż. 18.35 Między nami jas-
kiniowcami — film animowany
USA. 19 Dobranoc. 19.10 Siódem-
ka. 19.30 Wieczór z dziennikiem.
20.30 Filmy z Brigitte Bardot —
Prawda — film fr. 22.40 Dzien-
nik. 22.55 Komedia omyłek —
progr. public. kulturalnej. 23.45
Kształt słowa — o problemach
literatury współcz.

Środa II

15.55 Progr. dnia. 16 Gruby
— Kluc — film fab. TP. 16.30 TWP
— Równieśnicy. 17 Klub Jazzowy
Studia Gama. 17.40 Sprawy mło-
dych — Chłopiec z gitarą — film
fab. ZSRR. 19 Progr. lokalny. 19.20
Dobranoc. 19.30 Wieczór z dzien-
nikiem. 20.30 Od mistrza do mini-
stra — progr. oświat. 21 24 go-
dziny. 21.10 3 Maja — widowisko
teatralne.

(Dokończenie ze str. 1)

no wysokie bezpieczeństwo bie-
żące, wyrażające się należytą oc-
hroną kierowcy i pasażerów
przed skutkami wypadku. Istot-
ne znaczenie mają również zde-
rzenia pokryte sztucznym two-
rzywem pochłaniającym energię
zderzenia oraz gumowe pasy um-
ieszczone wzdłuż, na zewnątrz
karoserii. Wszystkie auta są se-
ryjnie wyposażone w przednie,
bezwładnościowe pasy bezpie-
czeństwa oraz przystosowane do
mocowania tych pasów przy tyl-
nych siedzeniach.

W „Polonezach” montowane
są niezależne układy hamulco-
we, przy czym hamulce kół tyl-
nych są wyposażone w korek-
tory siły hamowania, zmniejsza-
jące możliwość poślizgu. O zwię-
kszonej bezpieczeństwie decy-
duje też montowanie wyciera-
czek tylnych szyb wraz ze spry-
skiwaczami.

Zadbane o wygodę prowadze-
nia pojazdu. Kierowca może do-
wolnie regulować położenie kie-
rownicy, a tablica rozdzielcza
odznacza się dobrą czytelnością.
Oprócz tradycyjnych wskaźni-
ków zawiera ona kwarcowy ze-

Czwartek I

6 RTSS — jęz. polski. 6.30 RTSS
— matematyka. 9 Przysposobienie
obronne — kl. VIII i I lic. 10 Jęz.
polski — kl. II lic. 12 Jęz. polski
— kl. VIII. 12.30 Decyzje piętna-
stolatków. 13 RTSS — jęz. pol-
ski. 13.30 RTSS — matematyka.
14.55 Progr. dnia. 15 Melodie. 15.30
Dyskusja o Konfrontacjach 78.
16 Dziennik. 16.10 Obiektyw. 16.30
Ekran z bratkiem. 17.55 Poligon.
18.20 Sonda. 18.30 Radzimy ro-
lnikom. 19 Dobranoc. 19.10 Siód-
emka. 19.30 Wieczór z dziennik-
iem. 20.30 Sierżant Anderson —
Requiem dla znudzonych żon —
film krym. USA. 21.25 Pegaz. 22.10
Dziennik. 22.25 Studio Sport —
mistrz, świata w hokeju na lod-
zie — mecz Szwecja — ZSRR,
CSRS — Kanada.

Czwartek II

15.55 Progr. dnia. 16 Co dalej
maturzysto. 16.30 Kino Miniatur.
17.10 Mag. morski — progr. o
K. Chojnowskiej-Liskiewicz. 17.40
Elektronika dla wszystkich. 18.10
Paręsy Mohikanie — odc. 4 —
film TV CSRS. 19 Progr. lokal-
ny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Wieczór

(Dokończenie ze str. 1)

gar, wskaźnik ciśnienia oleju i
temperatury płynu chłodzącego,
tzw. kontrolkę świateł awaryj-
nych. Montowane są też seryjnie
obrotomierze.

W br. należy się spodziewać
wyprodukowania 5 lub 10 tys.
„Polonezów”, przy czym pewna
część tych samochodów będzie
dostępna w sprzedaży prawdo-
podobnie jeszcze w III kwarta-
le br., w cenie 225 tys. zł.

Uruchomienie produkcji „Po-
loneza” nie oznacza rezygnacji
z wytwarzania „fiata 125 p”.
Wprost przeciwnie — samochód
ten zostanie poddany gruntow-
nej modernizacji; wyposażać się
go będzie w szereg podzespołów
zastosowanych w nowym mo-
delu.

z dziennikiem. 20.30 NURT — pe-
dagogika. 21 NURT — nauczanie
początkowe. 21.30 24 godziny. 21.40
Film — Latarni — Czarnoksięskiej —
Grek Zorba — film fab.

Piątek I

6 RTSS — jęz. polski. 6.30 RTSS
— matematyka. 11.05 Wych. oby-
watelskie — kl. VII. 12 Wych.
obywatelskie — kl. VIII. 12.45 TTR
— uprawa roślin. 13.25 TTR —
mechanizacja rolnictwa. 14.55
Progr. dnia. 15 Melodie. 15.30
NURT — pedagogika. 16 Dziennik.
16.10 Obiektyw. 16.30 Dla dzieci —
Piątek z Pankracym. 17 Klub Do-
brej Roboty. 17.25 Kryptonim Ste-
la — odc. 4 — film sensac. TV
bułg. 18.35 Mag. motoryzacyjny.
19 Dobranoc. 19.10 Siódemka. 19.30
Wieczór z dziennikiem. 20.30 Za
metą start — film fab. TP. 21.45
Studio Sport — Turniej UEFA w
piłce nożnej Polska — Hiszpania.
22.30 Dziennik. 22.45 I doszedł
mój żołnierz — estrada poetycka.

Piątek II

16.25 Progr. dnia. 16.30 Tajemni-
czy świat przyrody. 17.10 Kto czy-
ta nie błądzi. 17.40 Turystyka i
wypoczynek. 18.10 Sierżant Ander-
son — film fab. USA. 19 Progr.
lokalny. 19.20 Dobranoc. 19.30
Wieczór z dziennikiem. 20.30 Jęz.
franc. — kurs podst. 21 Zenon
Wasilewski — rep. film. 21.20 Twa-
rze Teatru — Ewa Mirowska. 21.55
24 godziny. 22.05 Opowieści star-
szego pana — Ogar. 22.15 Sytua-
cje — Motywy. 22.45 Studio Sport.

(Dokończenie ze str. 1)

W br. należy się spodziewać
wyprodukowania 5 lub 10 tys.
„Polonezów”, przy czym pewna
część tych samochodów będzie
dostępna w sprzedaży prawdo-
podobnie jeszcze w III kwarta-
le br., w cenie 225 tys. zł.

Uruchomienie produkcji „Po-
loneza” nie oznacza rezygnacji
z wytwarzania „fiata 125 p”.
Wprost przeciwnie — samochód
ten zostanie poddany gruntow-
nej modernizacji; wyposażać się
go będzie w szereg podzespołów
zastosowanych w nowym mo-
delu.

WP
HW

oferuje

JUZ WKRÓTCE „MUNDIAL 78”!

W tym okresie pasjonujące emocje sportowe oglądać będzie można na ekranie własnego telewizora!

Duży wybór telewizorów polecają sklepy PWHW w Kra-
kowie, a szczególnie:

- NEPTUN 424, o 20 cal. ekranie, cena 6.500 zł
- NEPTUN 625, o 24 cal. ekranie, cena 11.100 zł
- typ 5005—120, o 20 cal. ekranie, cena 6.700 zł
- typ 5023, o 20 cal. ekranie, cena 6.700 zł
- typ 5009—20, o 20 cal. ekranie, cena 7.500 zł
- typ 6105—20, o 24 cal. ekranie, cena 10.500 zł
- typ 6109—20, o 24 cal. ekranie, cena 9.500 zł
- typ 6102—20, o 24 cal. ekranie, cena 9.000 zł

Sprzedaż również na dogodnych warunkach ratalnych.

„Pokój dla żaka”

Jeżeli wynajmujesz pokój studentom

...i uważasz, że zapewniasz im
dobre warunki do nauki i wy-
poczynku, zgłoś swój udział w
naszym konkursie „Pokój dla
żaka”. Współzawodnictwo naj-
lepszych kwater studenckich or-
ganizujemy po raz trzeci wspólnie
z Zarządem Krakowskim
Socialistycznego Związku Stu-
dentów Polskich. Przyjmujemy
zgłoszenia na kuponach konkur-
sowych zarówno od gospodarzy,
jak i od studentów wynajmu-
jących pokoje. Wypełniony
blankiet należy przesać do 5
maja br. pod adresem ZK SZSP
Kraków, Rynek Gł. 8 z dopis-
kiem „Pokój dla żaka”.

Wysłanie zgłoszenia traktuje-
my równoznacznie ze zgodą na
odwiedziny i dokonanie oceny
kwater. Na zwycięzców czeka-
ją atrakcyjne i cenne nagrody.
(woj)

Wytnij—wypełnij—wyslij!

KUPON NA „POKÓJ DLA ŻAKA”

Nazwisko i imię gospodarza

Adres

Nazwiska i imiona studentów

Uczelnia

Bank Polska Kasa Opieki SA Oddział w Krakowie — uprzejmie zawiadamia posiadaczy rachunków walutowych, że z dniem 2 maja 1978 roku

przenosi obsługę rachunków bankowych od numeru 600011 do numeru 799991

z ul. Wiślniej 7 w Krakowie, do RYNKU GŁÓWNEGO nr 31 — I piętro.

K-2789

LISTY PRZYDZIAŁÓW MIESZKAŃ SPÓŁDZIELCZYCH NA ROK 1978

Zarząd Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Krakowie — zawiadamia, że projekty list podstawowych i list przyspieszeń przydziałów mieszkań na rok 1978 sporządzone przez poszczególne spółdzielnie mieszkaniowe zostały wywieszone do wglądu w lokalach spółdzielni — w terminie OD 28 KWIEŹNIA DO 14 MAJA 1978 ROKU włącznie.

Równocześnie informuje się, że lista członków Spółdzielni Mieszkaniowej „Domy Pogodnej Jesieni”, otrzymujących mieszkania w roku 1978, została już wywieszona w lokalu Spółdzielni przy ul. Kazimierza Wielkiego 22/24 — 24 kwietnia i pozostawać będzie do wglądu do 7 maja 1978 roku włącznie.

Lista osób przewidzianych do otrzymania mieszkań w trybie Uchwały Rady Ministrów Nr 177 (absolwenci wyższych uczelni, posiadający dyplomy z wyróżnieniem) została wywieszona do wglądu również w terminie OD 28 KWIEŹNIA DO 14 MAJA BR., w lokalu Biura Mieszkaniowego Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Karmelicka 57.

Odwolania i zastrzeżenia można wносить do rad spółdzielni, wyłącznie na piśmie (listem poleconym lub za potwierdzeniem odbioru pisma), w terminie 14 dni od dnia wywieszenia list, natomiast zastrzeżenia do listy sporządzonej w trybie Uchwały RM Nr 177 — do Zarządu Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Krakowie.

ZARZĄD WOJEWÓDZKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ W KRAKOWIE

K-2909

Praca

PRZYJMUJE do pracy w zakładzie remontowo-budowlanym 2 murarzy — tynkarzy oraz 2 pomocników. Kraków, telefon 704-32, wieczorem. g-47676

POSZUKUJE kierownika lub współnika do pracowni stolarskiej. — Oferty 47370 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-47684

PRZYJMUJE uczniów (nice) do zawodu introligator-skiego — lat 17—18. Kraków, pl. Kossaka 4, tel. 288-72. g-46372

ŚLUSARZA i pomoc do prac akordowych przyjmie pracownia ślusarska — Władysław Błasiak — Wieliczka, Krakowska 2 (obok stacji benzynowej). g-47749

Nauka

ROSYJSKIEGO, niemieckiego uczyć metodą przysposobienia. Indywidualnie. Przygotowanie do egzaminów. Dworecka, Kraków, tel. 603-21. g-49033

KURSY przygotowujące do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich w zawodach: ♦ budowlanych ♦ metalowych ♦ elektrycznych — oraz **KURS PALACZY C.O.**, organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie. — Wpisy: Kraków, ul. DIETLA 38, telefon 639-41 — oraz ul. FLORIAŃSKA 20, telefon 228-90, 271-30. K-2508

KURSY SZYDEŁKOWANIA

organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie. — Wpisy: Kraków, ul. DIETLA 38, telefon 639-41 — oraz ul. FLORIAŃSKA 20, telefon 228-90, 271-30. K-2508

Kupno

OBRAZ, rzeźbę, zbiór grafik i książek o sztuce — kupię. — Oferty 47223 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2. g-47941

BONY PeKaO kupię. — Tel. 731-22, wewn. 174, w godz. 10—16. g-47941

Lokale

SUPERKOMFORTOWY — pokój wynajmę małżeństwu. Czynsz z góry. Ul. Kingi 3/7. g-47969

INOWROCŁAWI M-4, telefon — zamienię na Kraków, Zabierzów, Krzeszowice. Kraków, telefon 704-32, wieczorem. g-47221

2 POKOJE z kuchnią, superkomfortowe, telefon, w Biłczyńcach, zamienię na 3-4 pokoje superkomfortowe. Telefonować: 823-25 — w godz. 8—10,30. g-47684

Nieruchomości

DOM w Krakowie sprzedam. Po kupnie wolne mieszkanie. Zgłoszenia: Kraków, ul. Lwowska 17, godz. 7—9. g-47660

Zguby

22 KWIEŹNIA, w okolicach Rajską — Kurdwanowa — Piasków Wielkich zaginął pies — bokser ciemno-brązowy, bez ogona, z białym krawatem. Miał obroże ze znaczkiem „nr 2733 Podgórzyn 1978”. Znalazcę wysoko nagrodzę. — Józef Bruzda, Kraków — Rajsko 25. g-47935

ZGUBIŁEM pieniądze zagraniczne. — Uczniwego znalazcę nagrodzę. Zgłoszenia: „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dia nr 47679.

Wczasy

OBOZY językowe — dla młodzieży szkolnej — w okresie od 13 czerwca do 25 sierpnia — organizuje „Lingwista — Oświata” w Krakowie. Bliższe informacje: Kraków, ul. Mązowiecka 8, tel. 334-72 w godz. 8—15.30, i ul. Krowoderska 19, w godz. 13—16.30. K-2906

Różne

PRZYSTAPIE do spółki z gołową i współpracą do zaprowadzonego lub projektowanego zakładu przemysłowego — względnie handlowego. Oferty 47366 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2. g-47955

KIEROWCA samochodu ciężarowego, który w poniedziałek 24 kwietnia — około godz. 10.40, wyjeżdżał z ulicy Malborskiej spod CPN na Wielicką i był świadkiem najechania „Zuka” na małego „Fiata”, który zatrzymał się na skrzyżowaniu, czekając na skręt w lewo, a również Pan, który rozmawiał z poszkodowaną i polecił jej włączyć światła, oraz inni świadkowie wypadku — proszeni są gorąco o skontaktowanie się z dr. Jolantą Gacek, tel. 380-29 do godz. 15 lub 335-25 po godz. 18. g-47955

CZERSTWE PIECZYWO

przyjmuje od Mieszkańców punkt skupu w Krakowie przy ul. SEBASTIANA nr 16

codziennie, z wyjątkiem świąt, w godzinach 10—14 i w poniedziałki w godzinach 13—16. K-2960

LADNY kwiatek, wysoki 2,4 m, o nazwie „Dra-cena szlachetna”, sprzedam. — Telefon 446-60, wewn. 47-09. g-46701

POZIOMKI Baron Solemacher, Reine des Valles, Rügen — oferują szkółki — Kraków, Siemiana 19a. g-47751

FIIZY sprzedam. — Tel. 749-44. g-47780

FIAT 1500, rok 1974 — sprzedam. Olimpijska 3 — Cichy Kącik, w godz. 16—19. g-47960

MEBLE używane. Telefon 211-57, po godz. 20. g-47544

FIAT 126 p. fabrycznie nowy. Tel. 463-02, wieczorem. g-47748

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE w KRAKOWIE, ul. WADOWICKA 10

pokój nr 426 — telefon 634-40, wewn. 202, 206

przyjmuje WPISY uczniów

bez egzaminu wstępnego

do klas I i II Zasadniczej Szkoły Budowlanej

o specjalnościach:

- ♦ MURARZ-TYNKARZ
- ♦ CIESLA MONTAŻYSTA — (wiek 17 lat)
- ♦ MONTER obiektów mieszkalnych — (wiek 17 lat)
- ♦ BETONIARZ-ZBROJARZ w Zakładzie Fabryki Domów
- ♦ STOLARZ
- ♦ MALARZ
- ♦ SZTUKATOR WNĘTRZ
- ♦ POSADZKARZ
- ♦ SZKLARZ BUDOWLANY.

Do podania o przyjęcie należy dołączyć:

- ▲ świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- ▲ kartę informacyjną z ocen za I półrocze z klasy VIII
- ▲ podanie o przyjęcie w zawodzie oraz życiorys
- ▲ zaświadczenie lekarza szkolnego i zakładowego o stanie zdrowia
- ▲ pismenną zgodę rodziców na naukę zawodu.

Uczniom zamiejscowym zapewnia się bezpłatne zakwaterowanie i częściowo odpłatne wyżywienie. — Uczniowie odbywają naukę teoretyczną w Zasadniczej Szkole Budowlanej, a praktyczną naukę zawodu pod opieką instruktora-nauczyciela zawodu bezpośrednio na budowie lub w Zakładzie Fabryki Domów.

Po ukończeniu nauki w 2-letniej Zasadniczej Szkole Budowlanej uczeń może otrzymać skierowanie na dalszą naukę do Technikum Budowlanego dla Pracujących.

K-2873

